

UWAGI WSTĘPNE

Zbiór rad i przysłów, tworzących treść tej Księgi, nosi nazwę Przypowieści Salomona, albo w skrócie *Miszlei*. Talmud Jerozolimski dzielił kanon na: Prawo (Zakon), Proroctwo i Mądrość; Księga Salomona wraz z Koheletem zaliczana jest do Ksiąg Mądrości; zaś w tekście hebrajskim Pisma należy do *Ketubim*.

Grecki przekład aleksandryjski (*Septuaginta*), w wielu miejscach odbiega od tekstu hebrajskiego. Pewne fragmenty są przestawione, a inne, nieznanne współczesnym pismom hebrajskim – dodane. Nie udało się wyjaśnić, czy są pochodzenia pierwotnego, czy późniejszego.

Przypowieści

Miszlei *

Przypowieści spisane przez Salomona

1. Przypowieści Salomona, syna Dawida, króla izraelskiego. ² By poznawano mądrość i pouczanie *, by pojmwano rozumne słowa. ³ Aby przyswajano sobie przestrożę, która wpaja do rozumu sprawiedliwość, Prawo i sąd; ⁴ by prostym nadać roztropności, a młodzieńcowi poznanie oraz rozważę. ⁵ Mądry posłucha, a więc pomnoży swoją wiedzę, a rozsądny pozyska sterowność. ⁶ By zrozumiano przypowieść i przerośnię, orzeczenia mędrców oraz ich głębokie mowy. ⁷ Bojaźń Boża jest początkiem oraz pierwiastkiem * wiedzy, lecz głupcy pogardzają Mądrością i napomnieniem.

⁸ * Posłuchaj, Mój synu, napomnienia twojego ojca i nie zaniechaj nauki twojej matki. ⁹ Bo one są uroczym wieńcem dla twęj głowy oraz zdobnym łańcuchem na twęj szyi. ¹⁰ Mój synu, jeśli będą cię kusić grzesznicy – nie daj się uwieść. ¹¹ Jeśli powiedzą: Pójdź z nami! Czyhamy na krew, bez przyczyny czatujemy na niewinnego. ¹² Pochłoniemy ich żywcem jak Kraina Umarłych; ostatecznie, jak gdyby zstępujących do grobu. ¹³ Zdobędziemy wszelkie cenne mienie, nasze domy napełnimy łupem. ¹⁴ **Wtedy** będziesz miał między nami równy dział, jedna kasa będzie dla wszystkich. ¹⁵ Mój synu! Nie udawaj się z nimi w drogę, powstrzymuj swoją nogę od ich ścieżki! ¹⁶ Gdyż ich nogi zdążają ku złemu oraz się śpieszą, by rozlać krew. ¹⁷ Bo daremnie są zastawiane sidła przed oczami wszystkiego, co skrzydlate; ¹⁸ tak i ci czyhają na swoją własną krew, czatują na swoje własne życie. ¹⁹ Taki jest los wszystkich, którzy są żądni nieprawego zysku - On zabiera ich własne życie. ²⁰ Mądrość głośno woła na ulicy, na rynkach podnosi swój głos. ²¹ Po zgiełkliwych rogach nawołuje, **mówi** przy wrotach bram, wszędzie w mieście wygłasza swoje mowy. ²² Bezmyślni! Jak długo będziecie miłowali bezmyślność? Szydercy! Jak długo będziecie mieli upodobanie w szyderstwie; a nierozsądni będą nienawidzić poznania? ²³ Nawróćcie się na Moje napomnienie. Oto rozleję przed wami Mego Ducha i zapoznam was z Moimi słowami. ²⁴ Ponieważ wołałem, a wyście się wzbraniłi; wyciągałem Moją rękę, a nikt nie zważał. ²⁵ Odrzucaliście wszelką Moją radę oraz nie zważaliście na Mą przestrożę. ²⁶ Dlatego i Ja się pośmieję, gdy nadejdzie wasze nieszczęście; będę urągał, kiedy przypadnie na was trwoga. ²⁷ Kiedy przyjdzie na was jak burza, gdy jak wichur nadciągnie wasze nieszczęście, kiedy przyjdzie na was nędza i utrapienie. ²⁸ Wtedy będą Mnie wzywać, ale nie odpowiem; będą Mnie szukać, ale nie znajdą. ²⁹ Dlatego, że w nienawiści mieli poznanie i nie upodobali sobie bojaźni WIEKUISTEGO. ³⁰ Nie chcieli wiedzieć o Mojej radzie i gardzili każdym Mym napomnieniem. ³¹ Więc przy-

dzie im spożywać z owoców swojego postępowania i nasycić się swoimi własnymi knowaniami. ³² Bowiem bezmyślnych zabija ich własny upór, a spokój gubi głupców. ³³ Ale kto Mnie słucha – zamieszka bezpiecznie i **będzie** wolny od twogi przed złem.

* Przypowieści - hebrajska nazwa Księgi

*^{1,2} także: **dyscyplinę**

*^{1,7} w języku hebrajskim jedno słowo

*^{1,8} Mądrość (**S Logos**; także: **Słowo**) przemawia w tonie troskliwych rodziców. Ojcem w rozumieniu nowotestamentowym jest sam Bóg, a matką Nowe Jeruzalaim, czyli Zgromadzenie Wybranych w Jezusie

2. Mój synu! Jeżeli przyjmiesz Moje mowy i zachowasz u siebie Moje przykazania, ² byś uważnie nadstawił Mądrości twoje ucho i nakłonił ku rozsądkowi twoje serce; ³ tak, jeśli przywołasz do siebie roztropność, a swój głos wystosujesz do rozsądku; ⁴ jeśli będziesz Jej szukał jak srebra i poszukiwał niby ukrytych skarbów - ⁵ wtedy zrozumiesz bojaźń WIEKUISTEGO i zdobędziesz Boże poznanie. ⁶ Bowiem tylko WIEKUISTY używa Mądrości, z Jego ust pochodzi poznanie i roztropność. ⁷ Dla prawych przechowuje **prawdziwą** pomyślność; On **jest** tarczą dla **tych, co** chodzą w doskonałości *. ⁸ Także ochrania ścieżki Prawa i strzeże drogi swoich świętych. ⁹ Wtedy zrozumiesz sprawiedliwość, Prawo i sąd, każdą koleinę dobrego. ¹⁰ Bo Mądrość wniknie w twoje serce, a poznanie będzie przyjemne **dla** twojej duszy. ¹¹ Przezorność cię ochroni, a roztropność **będzie** cię strzec, ¹² by ocalić od drogi złego, od człowieka mówiącego przewrotność. ¹³ **Od tych,** co opuszczają ścieżki prostoty, by chodzić drogami ciemności; ¹⁴ którzy są radzi, gdy czynią zło i cieszą się przewrotnościami niecnego; ¹⁵ których ścieżki zostały skrzywione, i są chytry na swych manowcach. ¹⁶ Aby cię także ocaliła od cudzej kobiety; od obcej, która łagodnie przemawia; ¹⁷ która opuściła druha swojej młodości i zapomniała przymierza swego Boga. ¹⁸ Gdyż wraz ze swoim domem nachyla się ku śmierci, a jej manowce prowadzą do cieni. ¹⁹ Żaden z tych, co do niej wchodzi – nie wraca, i nie osiągną już ścieżek życia. ²⁰ Ale byś chodził drogą szlachetnych **S*** i przestrzegał ścieżek sprawiedliwych. ²¹ Bo tylko prawi zamieszkają na ziemi; pozostaną na niej niewinni. ²² Zaś niegodziwi zostaną wyćpieni z ziemi, a wiarołomni będą z niej wykorzeni.

*^{2,7} także: **niewinności, prawości, pełni**

*^{2,20} także: **dobrych, doskonałych**

3. Mój synu! Nie zapominaj Mojej Nauki *, a Moje przykazania niechaj przechowają twoje serce. ² Bo przysporzą ci długich dni i lat życia, i zdrowia *. ³ Niechaj cię nie opuszcza prawda i miłosierdzie; obwiąż je wokół twojej szyi oraz zapisz je na tablicy twojego serca. ⁴ A w oczach Boga i ludzi znajdziesz upodobanie, i dobre względy. ⁵ Całym twym sercem ufaj WIEKUISTEMU i nie polegaj na twojej własnej mądrości. ⁶ Pamiętaj o Nim na wszystkich twoich drogach, a wtedy On wyrówna twoje ścieżki. ⁷ Nie bądź mądrym we własnych oczach; bój się * WIEKUISTEGO i stróż od złego. ⁸ Będzie to pępownią dla twoich żył i orzeźwieniem dla twych kości. ⁹ Czuj WIEKUISTEGO częścią twojego mienia oraz pierwiastkiem wszystkich twoich plonów. ¹⁰ Wtedy napełnią się obfitością twe spichlerze, a twe kadzie będą przelewać się moczem. ¹¹ Mój synu! Nie pogardzaj napomnieniem WIEKUISTEGO i nie uprzykrzaj sobie Jego doświadczenia **Hebrajczyków 12,5**. ¹² Bo kogo WIEKUISTY miłuje – tego karcie *, jako Ojciec, co kocha swego syna. ¹³ Szczęśliwy człowiek, który dostał Mądrości; człowiek, który pozyskał rozagę. ¹⁴ Bo jej nabycie **jest** lepsze niż uzyskanie srebra, jej dochód **pożyteczniejszy** niż szczerze złoto. ¹⁵ Ona **jest** cenniejszą niż korale i nie zrównają jej wszystkie twoje klejnoty. ¹⁶ Po jej prawicy długie życie, a w jej lewicy bogactwo i chwała. ¹⁷ Jej drogi **są** uroczymi drogami, a pomyślność **na** wszystkich jej ścieżkach. ¹⁸ Ona jest drzewem Życia dla tych, którzy się jej trzymają, a ktokol-

wiek ją trzyma – został uszczęśliwiony.

19 WIEKUISTY ugruntował ziemię Mądrością, a niebiosą utrwalił rozważą. **20** Z Jego wiedzy rozstały się tonie, a górne przestworza kropią rosą. **21** Mój synu! Niech to nie ustąpi sprzed twych oczu – strzeż Mądrości i roztropności, **22** a będą życiem dla twojej duszy i wdzięczną ozdobą dla twej szyi. **23** Wtedy będziesz bezpiecznie chodził po twej drodze i nie potkniesz się swoją nogą. **24** Gdy się położysz – nie zaznasz trwogi; a gdy odpoczniesz – słodkim będzie twój sen. **25** Nie powinieneś się obawiać nagłego strachu, ani grozy, gdy przypadnie na niegodziwych. **26** Bowiem WIEKUISTY będzie twoją ufnością; On uchroni twoją nogę od zasadzki. **27** Nie wzbraniaj się dobrze świadczyć **temu, co** potrzebuje, jeśli w twej mocy **jest** to uczynić. **28** Nie mów twemu bliźniemu: Idź i wróć później, jutro ci dam! - kiedy masz to przy sobie. **29** Nie knuj złego przeciw twojemu bliźniemu, gdy przy tobie ufnie przebywa. **30** Nie spieraj się z nikim bez powodu, gdy nic złego ci nie wyrządził. **31** Nie zazdrość krzywdzicielowi i jego dróg sobie nie upodobaj. **32** Bo **ten, który** zboczył z prostej drogi jest ohydą dla WIEKUISTEGO - a Jego życzliwość przy prawych. **33** W domu niegodziwca przekleństwo WIEKUISTEGO, lecz błogosławi siedzibie sprawiedliwych. **34** Jeżeli chodzi o naśmiewców – to się **z nich** naśmiewa, ale pokornym używa łaski **Jakóba 4,6; 1 Piotra 5,5**. **35** Udziałem mędrców będzie cześć, zaś głupców uniesie hańba.

***3,1 S** Mojego Prawa

***3,2** także: niezmaconego spokoju, pokoju

***3,7** także: okazuj cześć WIEKUISTEMU

***3,12** także: napomina, koryguje, przekonuje

4. Synowie! Słuchajcie napomnień ojca i uważajcie, byście sobie przyswoili roztropność. **2** Gdyż daję wam dobrą naukę; nie zaniedbujcie Mojej wskazówki! **3** Bo gdy byłem synem mojego ojca, pieśczonego jedynakiem pod opieką swej matki, **4** zwykł mnie uczyć oraz do mnie powiedział: Niech twe serce zachowa moje słowa; przestrzegaj moich nakazów, a będziesz żył. **5** Nabieraj mądrości, nabieraj roztropności; nie zapominaj i nie odstępуй od słów moich ust. **6** Nie zaniechaj jej, a będzie cię strzec; umiłuj ją, a cię ochroni. **7** Pierwszą rzeczą jest Mądrość; nabieraj mądrości i całym swoim dobytkiem nabieraj roztropności. **8** Szanuj ją, a cię wyniesie; jeżeli ją obejmiesz, obdarzy cię szacunkiem. **9** Uroczym wieńcem otoczy twoją głowę i obdarzy cię wspaniałą koroną. **10** Słuchaj, mój synu i przyjmij moje mowy, a pomnożą ci lata życia. **11** Nauczam cię o drodze mądrości i prowadzę cię po koleinach prawości. **12** Gdy będziesz tak chodził – nie ścieśni się twój krok, a kiedy będziesz biegł – to się nie potkniesz. **13** Trzymaj się karności, nie puszczaj! Pielęgnuj ją, bo ona jest twoim życiem. **14** Nie wstępuj na ścieżkę niegodziwych i po drodze niecnych się nie przechadzaj. **15** Opuść go, nie chodź obok niego; odwróć się od niego i przejdź. **16** Bowiem nie mogą usnąć, gdy nie spełnili złego, i odjęty **jest** od nich sen, kiedy **kogoś** nie doprowadzili do upadku. **17** Żywią się chlebem niegodziwości i zapijają winem krzywdy. **18** Zaś ścieżka sprawiedliwych **jest** jak światło jutrzni, które przybiera jasnością, aż do pełni dnia. **2 Piotra 1,19** **19** A droga niegodziwych **jest** jak nocny mrok; nie wiedzą o co się potkną. **20** Mój synu! Uważaj na moje słowa, nakłoń twe ucho do moich mów! **21** Niech nie ustąpią sprzed twych oczu; zachowaj je we wnętrzu twojego serca. **22** Bo są życiem dla tych, którzy je znaleźli i zdrowiem dla całego ich ciała. **23** Ponad wszystko pilnuj twojego serca, gdyż z niego wytryskują źródła życia. **24** Usuń od siebie matactwo ust oraz oddal od siebie przewrotność warg. **25** Niech twe oczy patrzą przed siebie, niech twe rzęsy spoglądają prosto. **26** Wyrównaj tor twojej drogi, a wszystkie twoje ścieżki niech będą ustalone. **27** Nie zbaczaj ani na prawo, ani na lewo; usuwaj swoją nogę od złego.

5. Mój synu! Uważaj na Moją Mądrość; ku Mojej roztropności skłoń twe ucho, **2** byś

zachował rozagę, a twoje usta strzegły poznania. ³ Bowiem usta cudzej kapią samościekającym miodem, a jej podniebienie gładze **jest** niż oliwa. ⁴ Ale jej koniec ***** **jest** gorzki jak piołun, ostry jak miecz obosieczny. ⁵ Jej nogi schodzą do śmierci, a jej kroki trzymają się Krainy Umarłych. ⁶ Chwieję się jej manowce, byś nie wyrównał sobie drogi życia *****; nie zdołasz jej poznać. ⁷ Zatem teraz, synowie, Mnie posłuchajcie oraz nie odstępujcie od wyroków Mych ust. ⁸ Oddalaj od niej twą drogę i nie zbliżaj się do drzwi jej domu; ⁹ byś nie oddawał obcym twego wdzięku, a twoich lat – okrutnemu. ¹⁰ By obcy nie nasycali się twoim mieniem *****, a twe trudy nie przeszły na cudzy dom. ¹¹ Abyś w końcu nie jęczał, kiedy zanikną mięśnie i twoje ciało, ¹² i powiedział: Znienawidziłem napomnienia, a me serce gardziło przestroją. ¹³ Nie słuchałem głosu mych przewodników i nie skłaniałem mego ucha do moich nauczycieli. ¹⁴ Pośród zboru i zgromadzenia, ledwie nie popadłem we wszelkie nieszczęście. ¹⁵ Pij wodę z własnej krynicy oraz to, co tryska z dna twojej własnej studni. ¹⁶ Czy twe źródła mają się przelewać na zewnątrz; strumienie twoich wód na publiczne place? ¹⁷ Niech należą do ciebie samego, a nie do obcych przy tobie. ¹⁸ Niech twoja krynica będzie błogosławiona, byś się cieszył kobietą twojej młodości. ¹⁹ Rozkoszna łania, urocza sarna – niech jej piersi nasycają cię każdego czasu; jej miłością wciąż możesz się odurzać. ²⁰ Bo czemu, Mój synu, miałbyś odurzać się obcą i pieścić łono cudzej? ²¹ Przed oczami WIEKUISTEGO, drogi każdego są otwarte i On toruje wszystkie jego ścieżki. ²² Niegodziwca oplątuje jego własne winy oraz zostaje zatrzymany więzami swoich występków. ²³ On zginie z powodu braku karności i zabłąka się w pełni swojej głupoty.

***5,4** także: **następstwo**

***5,6** wg. Talmudu: aby nie wyrównała sobie drogi życia

***5,10** także: **siłą**

6. Mój synu! Jeżeli poręczyłeś za ***** swojego bliźniego, jeśli dla innego podałeś swoją rękę, ² jeśli się uwikłałeś słowami twoich ust, zaplątałeś mowami twych ust – ³ uczyni to jedno, Mój synu, abyś się ocalił, bo popadłeś w moc swojego bliźniego: Idź, rzuć się przed nim i usilnie nalegaj na swojego bliźniego *****. ⁴ Nie użyczaj twym oczom snu, ani drzemki twoim powiekom. ⁵ Ocal się, niby sarna z rąk myśliwego i jak ptak z mocy ptasznika.

⁶ Leniwcze, idź do mrówki, przypatruj się jej drogom, abyś nabrał mądrości. ⁷ Aczkolwiek nie ma przywódcy *****, ani dozorczy, ani władzy, ⁸ jednak w lecie przygotowuje swój pokarm, a podczas żniwa gromadzi swoją żywność. ⁹ Leniwcze! Jak długo będziesz się wylegiwał? Kiedy się podniesiesz ze twego snu? ¹⁰ Jeszcze trochę się przespać, trochę podrzemać, złożyć ręce do wypoczynku. ¹¹ Ale twoje ubóstwo nadchodzi jak włóczęga oraz twój niedostatek jak gdyby zbrojny w tarczę. ¹² Nikczemnym **jest** człowiekiem, niecnym człowiekiem ten, co chodzi w matactwie ust; ¹³ który mruga swoimi oczyma, szura nogami i swymi palcami daje znaki; ¹⁴ w którego sercu jest przewrotność i ustawicznie knuje zło oraz rozsiewa swary. ¹⁵ Dlatego niespodzianie przypadnie na niego klęska; nagle zostanie skruszony i nie będzie lekarstwa. ¹⁶ Tych sześciu rzeczy nienawidzi WIEKUISTY, i jest siedem będących ohydą dla Jego Osoby *****: ¹⁷ Wyniosłych oczu, kłamliwego języka; rąk, **które** wylewają niewinną krew; ¹⁸ serca, **co** knuje zgubne zamysły; rączych nóg, by zdążyć do złego; ¹⁹ **tego**, który wygłasza kłamstwa, jako fałszywy świadek oraz **tego**, kto rozsiewa swary pomiędzy braćmi.

²⁰ Mój synu! Zachowaj przykazanie twojego ojca i nie zaniechaj wskazówki twojej matki *****. ²¹ Na stałe przywiąż je do twojego serca i obwiąż wokoło twojej szyi. ²² Gdy będziesz chodził – niechaj ci przewodniczy, gdy się położysz – niechaj nad tobą czuwa, a kiedy się obudzisz – niechaj do ciebie przemówi. ²³ Bo przykazanie **jest** pochodnią, Prawo ***** – światłem, a pouczające przestrogi – drogą do życia. ²⁴ By cię uchronić od niecnej kobiety, od gładkiego języka cudzej. ²⁵ Nie pożądaj jej piękności

w swoim sercu i niech cię nie ujmie swoimi rżęsami. ²⁶ Gdyż przez nierządną kobietę schodzi się aż do bochenka chleba; a wiarołomna kobieta usidla i cenne życie. ²⁷ Czy jeśli ktoś nabierze ognia do swojego zanadru, jego szaty się nie popalą? ²⁸ Albo gdy ktoś będzie stąpał po rozpalonych węglach - nie oparzą się jego nogi? ²⁹ Tak bywa z każdym, kto się zbliża do żony bliźniego; nie wychodzi bezkarnie, ktokolwiek się jej dotyka. ³⁰ Pogardza się złodziejem, jeśli kradnie, nawet by się nasycić, gdy jest głodny. ³¹ A kiedy zostaje złapany – płaci siedmiokrotnie; może oddać całą majątność swego domu. ³² Ale kto cudzołoży z kobietą jest głupcem; czyni to tylko **ten, który** chce się sam zgubić. ³³ Pozyska razy i wstyd, i nie będzie zatartą jego hańba. ³⁴ Bo wiem zazdrość to męska zaciekłość, co nie oszczędza w dzień pomsty. ³⁵ Nie uwzględni żadnego okupu oraz się nie ukoi, choćbyś składał i liczne dary.

***6,1** inni: u

***6,3** bowiem za dług sprzedawano jako niewolnika - dłużnika, lub poręczyciela

***6,7** także: **sędziego, rządcy**

***6,16** sześć, albo siedem oznacza, że nie chodzi o ścisłą liczbę

***6,20** patrz: ***1,8**

***6,23** także: **Nauka**

7. Mój synu! Zachowaj Moje mowy oraz ukrywaj u siebie Me przykazania. ² Zachowaj Moje przykazania i Moje Prawo, jakby w źrenicach twoich oczu *. ³ Nawiaż je na twych palcach, zapisz je na tablicy twojego serca. ⁴ Mów do Mądrości: Ty **jesteś** moją siostrą *. A rozważę nazywaj powiernicą. ⁵ By cię ustrzegły od cudzej żony; od obcej, która łagodnie przemawia. ⁶ Z okna mojego domu, wyglądałem przez moje otwory, ⁷ i zauważyłem bezmyślnego młodzika pomiędzy niedoświadczonymi, zobaczyłem pomiędzy młodziami. ⁸ Przechodził on ulicą obok zakrętu i skierował swe kroki do domu takiej **niewiasty**. ⁹ O zmierzchu, pod wieczór dnia, kiedy nastaje noc, czarna i ciemna. ¹⁰ A oto naprzeciw niego, w stroju prostytutki, kobieta o przebiegłym sercu. ¹¹ Burzliwa * ona i niesforna; jej nogi nie mogą jej utrzymać w domu. ¹² Czyha na ulicy, na rynkach oraz na każdym zakręcie. ¹³ Oto uchwyciła go i ucałowała; z bezwstydnym obliczem powiedziała do niego: ¹⁴ Mam złożyć opłatne ofiary *, dzisiaj spełniłam moje śluby. ¹⁵ Dlatego wysłałam naprzeciw ciebie, aby cię pilnie poszukać – i oto cię znalazłam. ¹⁶ Moje łożo wyścieliłam makatkami, wzorzystymi kobiercami z przędzy Micraimu. ¹⁷ Moje posłanie pokropiłam myrrą, aloesem i cynamonem. ¹⁸ Chodź, napoimy się miłością aż do rana, rozkoszujmy się pieśczołami. ¹⁹ W domu nie ma męża, bo wyruszył w daleką podróż. ²⁰ Zabrał ze sobą sakiewkę z pieniędzmi i wróci dopiero w dzień pełni. ²¹ Tak go uwiodła usilną swoją namową, zniewoliła go gładkością swoich ust. ²² Zatem idzie za nią, idzie jak byk do rzeźni i jak przestępca przywiązany do swoich pęt, ²³ póki strzała nie przebije mu wątroby. Spieszy się do sidła jak ptak – nie wiedząc, że chodzi o jego duszę. ²⁴ Zatem teraz, synowie, Mnie słuchajcie i uważajcie na słowa Moich ust. ²⁵ Niech ku jej drogom nie zboczy twoje serce; nie tułaj się po jej ścieżkach. ²⁶ Bo położyła dużo trupów, wielu tych wszystkich, których wymordowała. ²⁷ Jej dom jest pełen dróg do Krainy Umarłych, prowadzących do komnat śmierci *.

***7,2** dosłownie: **jak mały obraz, który rysuje się w źrenicy oka**

***7,4** także: **znajomą, powinowatą**

***7,11** także: **namiętna; krnąbrna**

***7,14** po złożeniu ofiar opłatnych, przyjaciół zapraszano na ucztę.

***7,27** ta kobieta jest też symbolem cudzołóstwa (prostytcji, obcowania) duchowego; patrz: [Objawienie 17](#)

8. Zaprawdę, Mądrość woła, a roztropność podnosi swój głos. ² Stoi na wierzchołkach wyżyn, przy ścieżce i na rozstaju dróg, ³ przy bramach oraz przy wrotach miast; u wejścia do drzwi rozlegają się jej wołania. ⁴ Do was, mężowie, się odzywam;

Mój głos **kieruję** do synów ludzkich! ⁵ Lekkomysłni, zastanówcie się nad przezornością, a wy, ograniczeni, zrozumcie co rozsądne! ⁶ Słuchajcie, bo wygłaszam poważne rzeczy, a Me usta otwierają się na to, co proste. ⁷ Gdyż Moje podniebienie wyowiada prawdę, a niegodziwość jest ohydą dla Moich warg. ⁸ Wszystkie mowy Mych ust **są** sprawiedliwe; nie ma w nich obłudy, ani matactwa. ⁹ Wszystkie one **są** dostępne dla rozumnego i proste dla tych, co pozyskali wiedzę. ¹⁰ Zamiast srebra - raczej zabierzcie Moje napomnienie, a zamiast wybornego złota – poznanie. ¹¹ Bo lepszą **jest** mądrość niż korale; nie dorównują jej żadne klejnoty. ¹² Ja, Mądrość, przebywam przy przezorności i rozporządzam rozważą. ¹³ Bojaźń przed WIEKUISTYM – to nienawiść do złego; nienawidzę dumy, pychy, niecnego postępowania oraz przewrotnych ust. ¹⁴ Moją jest rada i sprawność; Ja jestem przenikliwością; Moją **jest** dzielność. ¹⁵ Przeze Mnie władają królowie, a rządzący ustanawiają, co jest sprawiedliwe. ¹⁶ Przeze Mnie rządzą władcy, panujący i wszyscy uczciwi sędziowie. ¹⁷ Miłuję tych, którzy Mnie miłują; a ci, co Mnie usilnie szukają – znajdują. ¹⁸ Przy Mnie **jest** bogactwo i chwała, trwałe dobra i szczęście. ¹⁹ Mój plon **jest** lepszy niż szlachetny kruszec i szczerze złoto; Mój nabytek cenniejszy niż wyborowe srebro. ²⁰ Stałe chodzę po ścieżce sprawiedliwości, pośród dróg sądu, ²¹ bym **tych, co** Mnie miłują obdarzała mieniem i napełniała ich skarbce.

²² WIEKUISTY miał mnie w pierwocinach, przed pierwszym ze Swoich dzieł, jako początek Swoich dróg. **Jan 1,1** ²³ Ja **jestem** pomazana od wieczności, od początku, od prastarych początków ziemi. ²⁴ Czekałam z niecierpliwością * gdy jeszcze nie istniały tonie, kiedy nie było źródeł, **co** obfitują w wody, ²⁵ i zanim góry zostały utwierdzone. Urodziłam się przed pagórkami, ²⁶ zanim stworzył pierwiastkowe pyłki światła, łądy i obszary. ²⁷ Byłam obecna gdy urządził niebiosy, kiedy zakreślał łuk nad powierzchnią otchłani. ²⁸ Gdy u góry utwierdzał obłoki i wzbierały silne źródła toni. ²⁹ Kiedy morzu wyznaczył jego kres, by wody nie przekroczyły jego wybrzeża; gdy ugruntował posady ziemi. ³⁰ Wtedy byłam przy Nim mistrzynią *; wtedy byłam Jego zachwytem dzień po dniu, igrając przed Nim **w** każdym czasie. ³¹ Ciesząc się na Jego ziemskim kręgu i dzieląc Me uniesienia z ludzkimi synami.

³² Zatem teraz, synowie, Mnie słuchajcie, bowiem szczęśliwi są ci, co przestrzegają Moich dróg. ³³ Słuchajcie napomnienia, abyście nabrali mądrości i nie popadli w rozwiązłość. ³⁴ Szczęśliwy człowiek, który Mnie słucha oraz dzień w dzień czuwa u Moich drzwi, pilnując podwojów Moich bram. ³⁵ Bowiem kto Mnie pozyskał – pozyskał życie i dostał łaski u WIEKUISTEGO. ³⁶ Ale kto Mnie omija * – sam siebie krzywdzi; ktokolwiek Mnie nienawidzi – umiłował śmierć.

***8,24** także: **Urodziłam się**. Mądrość była pierwszym wpływem twórczej siły Boga.

***8,30** inni: **wychowanicą**

***8,36** dokładnie: **chybia**

9. Najwyższa Mądrość zbudowała sobie dom; wyciosała sobie siedem Swoich filarów. ² Przyrządziła Swoje mięsiwo oraz zmieszała * Swoje wino; zastawiła także Swoją stół. ³ Wysłała Swoje służebnice i wzywa, stojąc na wierzchołku wyżyn miasta: ⁴ Kto bezrozumny - niech tu wejdzie! A kto bezmyślny, do tego powiada: ⁵ Chodźcie, zakosztujcie Mojego chleba oraz napijcie się wina, które zmieszałam. ⁶ Porzućcie to, nierozważni, a będziecie żyli; chodźcie prosto po drodze roztropności. ⁷ Kto karci szydercę – sam sobie przyczynia wstydu; a kto napomina niegodziwca – sam ściąga na siebie zmasę. ⁸ Nie przyganiaj szydercy, by cię nie znienawidził; przyganiaj mądrymu, a będzie cię miłował. ⁹ Dodaj mądrymu, a będzie jeszcze mądrszym; naucz sprawiedliwego, a jeszcze przybierze wiedzy. ¹⁰ Początkiem mądrości jest bojaźń WIEKUISTEGO, a rozważą poznawanie Świętego. ¹¹ Bo przeze Mnie pomnożą się twoje dni i przybędą ci lata życia. ¹² Jeżeli **jestes** mądry – bądź mądry dla siebie; zaś jeśli **jestes** szydercą – sam to poniesiesz. ¹³ Ona, pani głupota, jest namiętna, błazni-

ca bez jakiegokolwiek wiedzy *. ¹⁴ Na tronie, na wyżynach miasta, zasiada u wejścia do swego domu, ¹⁵ by przywoływać **tych, którzy** przechodzą drogą, a chodzą prosto po swoich ścieżkach. ¹⁶ Kto bezrozumny, niech tu wstąpi! A kto bezmyślny, do tego powiada: ¹⁷ Skradzione wody są słodkie, a skryty chleb smaczniejszy. ¹⁸ Zaś on nie dochodzi do wniosku, że **są** tam śmiertelne cienie i że jej goście **przebywają** w głębinach Krainy Umarłych.

***9,2** w domyśle: z aromatami

***9,13** inni: **bez wszelkiego wstydu**

10. Przypowieści Salomona. Mądry syn sprawia ojcu radość; a syn głupi jest zgryzotą matki. ² Nie przynoszą pożytku skarby zdobyte niegodziwością; jednak sprawiedliwość wybawia od śmierci. ³ WIEKUISTY nie pozwala łaknąć duszy sprawiedliwego, lecz odtrąca żądzę niegodziwych. ⁴ Opieszala dłoń czyni ubogim, a ręka skrzętnych - wzbogaca. ⁵ Roztropne dziecię zbiera w lecie, a gnuśne dziecię śpi w czasie żniwa. ⁶ Na głowę sprawiedliwego spływają błogosławieństwa, a usta niegodziwych pokrywa krzywda. ⁷ Pamięć sprawiedliwego będzie błogosławiona, lecz sława niegodziwych zbutwieje. ⁸ Rozumny sercem przyjmuje przykazania; kto jednak jest głupich ust – upada. ⁹ Kto chodzi w niewinności * – idzie bezpiecznie; kto jednak skrzywia swe drogi – ten będzie skarcony **. ¹⁰ Kto **znacząco** mruga okiem - sprawia strapienie, a kto jest głupich ust – upada. ¹¹ Usta sprawiedliwego są źródłem życia, a usta niegodziwych pokrywa krzywda. ¹² Nienawiść wznieca swary; a jednak wszystkie przewinienia przesłania miłość **1 Koryntian 13,4; 1 Piotra 4,8**. ¹³ Na ustach rozsądnego przebywa mądrość; a różga jest przeznaczona dla bezmyślnego grzbietu. ¹⁴ Mędrscy ukrywają swą mądrość; a usta głupca to bliska ruina. ¹⁵ Mienie możnego jest jego warownym grodem; a postrachem biednych ich ubóstwo. ¹⁶ Dorobek sprawiedliwego idzie na życie; zysk niegodziwego na grzech. ¹⁷ Ścieżką ku życiu zdąża ten, kto przestrzega napomnienia; a kto na przestrogi nie zważa – błądzi. ¹⁸ Kto tai nienawiść - ten ma kłamliwe usta, a kto roznosi oszczerstwa - jest głupcem. ¹⁹ Przy mnóstwie słów nie uniknie się błędu; a kto swe usta powściąga – jest rozważnym. ²⁰ Język sprawiedliwych to wyborowe srebro; rozum niegodziwych ma mało wartości. ²¹ Wielu żywią * usta sprawiedliwych; zaś głupcy giną na skutek swej bezmyślności. ²² Błogosławieństwo WIEKUISTEGO – ono wzbogaca, a własny trud nie może do tego nic dodać. ²³ Spełnienie sprośności jest dla głupca jakby zabawką; tak jak czynu mądrości dla roztropnego męża. ²⁴ Czego się obawia niegodziwy – to na niego przypadnie; a czego pragną sprawiedliwi – to im będzie dane. ²⁵ Jak burza, która przeciąga – tak znika niegodziwy *; ale sprawiedliwy stoi na twardym gruncie. ²⁶ Czym ocet dla zębów, a dym dla oczu – tym leniwy dla tych, którzy go posyłają. ²⁷ Bojaźń WIEKUISTEGO przymnaża dni, a lata niegodziwych zostają skrócone. ²⁸ Nadzieja sprawiedliwych uwieńczy się radością, a otucha niegodziwych zaginie. ²⁹ Twierdzą dla niewinnych jest postanowienie WIEKUISTEGO - lecz trwogą dla złoczyńców. ³⁰ Nie na zawsze zachwieje się sprawiedliwy; lecz niegodziwi nie będą mieszkali na ziemi. ³¹ Usta sprawiedliwego krzewią mądrość; a przewrotny język ulegnie zagładzie. ³² Usta sprawiedliwego umieją się podobać; a w ustach niegodziwych są tylko matactwa.

***10,9** także: **szczerości, prawości, doskonałości**

****10,9** także: **doświadczony**

***10,21** inni: **pasterzą, prowadzą**

***10,25** inni: **Kiedy przeciąga burza kłęsk – znika niegodziwy**

11. Fałszywa waga jest ohydą dla WIEKUISTEGO, a pełnoważne ciężarki Jego upodobaniem. ² Przychodzi pycha, nadchodzi i hańba; ale przy skromnych **jest** mądrość. ³ Prawych prowadzi ich uczciwość; a chytryść zmoże zdrajców. ⁴ W dzień gniewu nie pomaga bogactwo; ale sprawiedliwość ochrania od śmierci. ⁵ Sprawiedli-

wość uczciwego prostuje jego drogę; lecz niegodziwiec upadnie przez własną niegodziwość. ⁶ Sprawiedliwość ratuje prawych; lecz przeniemierni zostaną opłatanii przez swoją własną chęć. ⁷ Ze śmiercią niegodziwego człowieka ginie jego nadzieja; także znika otucha silnych. ⁸ Sprawiedliwy bywa wybawiony z biedy, a niegodziwiec dostaje się na jego miejsce. ⁹ Pochlebca niszczy ustami swego bliźniego; lecz sprawiedliwi zostają wyratowani przez mądrość. ¹⁰ Miasto cieszy się ze szczęścia sprawiedliwych; lecz także przy upadku niegodziwych panuje radość. ¹¹ Miasto się podnosi z powodu błogosławieństwa prawych; ale zostaje zburzone przez usta niegodziwych. ¹² Bezmyślny pomiata swoim bliźnim; lecz mąż roztropny milczy. ¹³ Kto krąży jako oszczerca – zdradza tajemnicę; ale kto jest statecznego ducha – ukrywa sprawę. ¹⁴ Gdzie jest brak przewodnictwa – lud upada; a powodzenie jest tam, gdzie **jest** dużo doradców. ¹⁵ Kto za innego ręczy – wiele złego na siebie ściąga; a kto nienawidzi poręki – jest bezpieczny. ¹⁶ Nadobna niewiasta zyskuje cześć, tak jak łupieżcy zyskują bogactwo. ¹⁷ Miłosierny człowiek sam sobie dobrze świadczy; a okrutny dręczy swe własne ciało. ¹⁸ Niegodziwiec zdobywa wątpliwy zysk, a prawdziwą nagrodę **ten**, kto sieje sprawiedliwość. ¹⁹ Tak, sprawiedliwość * zmierza do życia; a **ten, co** się ugania za złem - do własnej śmierci. ²⁰ Ohydą dla WIEKUISTEGO są przewrotni sercem; a Jego upodobaniem ci, co postępują uczciwie. ²¹ Ręka na to! Zły nie ujdzie bezkarnie, ale ród sprawiedliwych będzie ocalony. ²² Piękna kobieta pozbawiona rozsądku jest jak złoty kolczyk w ryju świni. ²³ Pragnieniem sprawiedliwych jest tylko dobro; nadzieją niegodziwych – zaciekłość. ²⁴ Niejeden szczerze rozdaje, a wciąż więcej zyskuje; inny skąpi i w najniezbędniejszym, a ubożeje. ²⁵ Dobroczynna dusza bywa rzeźwiona; a kto nasyca, bywa i sam nasycony. ²⁶ Kto zatrzymuje zboże, tego lud przeklina; a błogosławieństwo spływa na tego, kto dostarcza żywności. ²⁷ Kto ma staranie o dobro - szuka tego, co się podoba; a kto myśli o złym - na tego ono przyjdzie. ²⁸ Kto polega na swym bogactwie – upadnie; ale sprawiedliwi rozwiną się jak liść. ²⁹ Kto miesza we własnym domu - w dziedzictwie otrzyma wiatr; głupi zostanie sługą tego, kto jest mądrego serca. ³⁰ Owocem sprawiedliwego jest drzewo Życia; mędrzec zjednywa sobie dusze. ³¹ Oto na ziemi odplaca się sprawiedliwemu; o ileż bardziej niegodziwemu i grzesznikowi.

***11,19** w domyśle: szczerza, a nie pozorna

12. Ten, kto miłuje napomnienie – miłuje wiedzę; a kto nienawidzi przygany – jest bezmyślnym. ² Dobry zyskuje upodobanie u WIEKUISTEGO; lecz potępia * **On** podstępny człowieka. ³ Człowiek nie utwierdzi się niegodziwością; lecz korzeń sprawiedliwych się nie zachwieje. ⁴ Dzielna kobieta jest koroną swojego męża; ale niczym zgnilizna w jego kościach – gnuśna. ⁵ Zamysły sprawiedliwych **są wymierzone** ku prawości; knowania niegodziwych ku szalbierstwu. ⁶ Mowy niegodziwych to czyhanie na krew; sprawiedliwych ocalają ich usta. ⁷ Złoczyńcy bywają powaleni *, więc ich nie będzie; ale dom sprawiedliwych się utrzyma. ⁸ Mąż bywa chwalony w miarę swojego rozumu; a kto jest przewrotnego serca, popadnie w pogardę. ⁹ Lepiej temu, który się sam unią, chociaż posiada sługę, niż temu, co się panoszy, chociaż brakuje mu chleba. ¹⁰ Sprawiedliwy dba o życie swojego bydłęcia, a wewnątrz niegodziwych jest srogie. ¹¹ Kto uprawia swą rolę - nasyci się chlebem; lecz bezmyślnym jest ten, co ugania się za marnościami. ¹² Niegodziwy tęskni za połowem złych; ale korzeń sprawiedliwych wyda swój plon. ¹³ W uchybieniu ust jest sieć dla złoczyńcy, lecz sprawiedliwy unika biedy. ¹⁴ Z plonu swych ust każdy nasyca się dobrem; a o czym świadczą ręce człowieka – to bywa mu oddane. ¹⁵ Droga głupiego wydaje mu się prawą; a mądry słucha rady. ¹⁶ Gniew głupca objawia się niezwłocznie; jednak mądry ukrywa zniewagę. ¹⁷ Kto mówi rzetelnie – świadczy o sprawiedliwości; lecz fałszywy świadek głosi matactwo. ¹⁸ Niejeden mówi jakby kłut mieczem; a mowa mędrców niesie ukonjenie. ¹⁹ Mowa prawdy utrzyma się na wieki, ale kłamliwy język tylko na mrugnięcie

oka. ²⁰ Ułuda prowadzi serce tych, co knują zło; a pewna radość dla tych, co doradzają pokój. ²¹ Żadne nieszczęście nie spotka sprawiedliwego, a niegodziwi przesyleni są niedolą. ²² Ohydą dla WIEKUISTEGO są kłamliwe usta; a ci, co dochowują wierności, dostępują Jego upodobania. ²³ Wrażliwy * człowiek tai swą wiedzę, a serce głupców wygłasza swą niedorzeczność. ²⁴ Ręka skrzętnych będzie panować, a opieszala stanie się hołdowniczą. ²⁵ Troska w sercu człowieka - je gnębi, ale życzliwe słowo je pociesza. ²⁶ Więcej niż bliźni posiada sprawiedliwy, a droga niegodziwych wyprowadzi ich na tułactwo. ²⁷ Opieszalność nie złowi sobie zdobyczy, ale pilny człowiek posiada cenny skarb. ²⁸ Na drodze sprawiedliwych jest życie, a kierunek tej ścieżki to nieśmiertelność.

*12,2 inni: ale w podstępny człowieku szerzy trwogę

*12,7 także: przemienieni

*12,23 także: sprytny

13. Mądry syn przyjmuje ojcowskie napomnienie, a szyderca nie słucha surowej mowy. ² Niejeden z plonu swych ust spożywa dobro, jednak pragnieniem przeniewierców jest grabież. ³ Kto strzeże swoich ust – ten pilnuje swojego życia; zaś kto swe wargi lekkomyślnie otwiera – temu grozi ruina. ⁴ Gorąco pragnie, ale nie ma; lecz dusza gorliwych będzie nasycona. ⁵ Sprawiedliwy nienawidzi kłamliwego słowa, a niegodziwiec szkaluje i hańbi. ⁶ Sprawiedliwość ochrania tego, co postępuje nieskazitelnie; a grzesznika oplątuje niegodziwość. ⁷ Jeden udaje bogatego, chociaż nic nie posiada; inny udaje biednego, chociaż ma znaczne mienie. ⁸ Okupem za życie **napadniętego** człowieka może być jego mienie; lecz biedny nie słyszy takiej groźby. ⁹ Wesół będzie świecić światło sprawiedliwych, lecz pochodnia niegodziwych zgaśnie. ¹⁰ Pycha wznieca tylko swary; a mądrość jest u tych, którzy się naradzają. ¹¹ Zmniejszy się bogactwo pochodzące z niczego; lecz pomnoży je **ten, który** zbiera na rękę. ¹² Przewlekająca się nadzieja sprawia boleść serca, a spełnione życzenie **jest jakby** drzewem życia. ¹³ Kto lekceważy Słowo, temu się to policzy za winę; lecz będzie wynagrodzony **ten**, który szanuje przykazania. ¹⁴ Źródłem życia jest nauka mędrca, **ona** pozwala unikać sideł śmierci. ¹⁵ Zdrowy rozsądek zapewnia życzliwość, lecz droga zdrajców jest silna. ¹⁶ Mądry czyni wszystko z rozwagą; głupi roztacza swą niedorzeczność. ¹⁷ Niegodziwy posłaniec wtrąca w nieszczęście; ale wierny posłaniec przynosi ratunek. ¹⁸ Kto odrzuca przestrożę - dostępuje nędzy i hańby; poważany jest **ten, co** zwraca uwagę na przyganę. ¹⁹ Zaspokojone pragnienie jest słodkie dla duszy; stronienie od złego jest wstrętne dla głupców. ²⁰ Kto przystaje z mędrkami – nabiera mądrości; a kto się łączy z głupcami – staje się złym. ²¹ Grzeszników ściga ich złość; sprawiedliwych wynagradza ich szczęście. ²² Prawy przekazuje dziedzictwo swym wnukom; a mienie grzesznego jest przechowane dla sprawiedliwych. ²³ Małe pole biednych daje pod dostatkiem żywności; a przez swoją nieprawość, niejeden jest niszczoney. ²⁴ Kto powściąga swą różgę – nienawidzi swojego syna; lecz kto go miłuje - zawczasu go karci. ²⁵ Sprawiedliwy jada tyle, by się nasycić; lecz życie niegodziwych cierpi **na** nienasycenie.

14. Mądrość kobiet buduje ich dom, lecz głupota burzy go swoimi rękami. ² Kto obawia się WIEKUISTEGO - chodzi w swojej prostocie; lecz lekceważy Go ten, kto chodzi krzywymi drogami. ³ W ustach głupca jest różga pychy; wargi mędrków ich ochraniają. ⁴ Gdzie nie ma bydła – tam pusty żłób; jednak obfitość plonów pochodzi z siły byka. ⁵ Wiarygodny świadek nie kłamie, a fałszywy świadek rozgłasza łgarstwa. ⁶ Szyderca daremnie szuka mądrości; jednak dla rozumnego poznanie jest możliwe. ⁷ Trzymaj się z dala od głupiego człowieka, bowiem nie zauważysz tam niczego, **co by** **pochodziło** z rozsądnych ust. ⁸ Mądrością roztropnego jest zrozumienie swojej drogi, zaś obłuda jest niedorzecznością głupców. ⁹ Wśród głupców panuje występki, a po-

śródm prawych łagodność. ¹⁰ Tylko samo serce zna swoją własną gorycz, lecz także w jego radości obcy nie może brać udziału. ¹¹ Dom niegodziwych ulegnie zagładzie, a namiot prawych zakwitnie. ¹² Niejedna droga wydaje się człowiekowi prostą, jednak jej koniec prowadzi do śmierci. ¹³ Nawet w śmiechu może zboleć serce, a końcem radości bywa zgryzota. ¹⁴ Nasyci się ze swych dróg ten, kto jest przewrotnego serca; lecz zacny człowiek się przed nim chroni. ¹⁵ Prostoduszny wierzy każdemu słowu; a roztropny zastanawia się nad każdym swoim krokiem. ¹⁶ Mądry się obawia i stroni od złego; a głupi się unosi i czuje się bezpiecznym. ¹⁷ Porywczy dopuszcza się niedorzeczności, ale podstępny człowiek jest znienawidzony. ¹⁸ Kpiący przyswajają sobie głupotę, a rozumni uwieńczają się wiedzą. ¹⁹ Żli muszą się ukorzyć przed cennymi, niegodziwi u bram sprawiedliwych. ²⁰ Biedny bywa znienawidzony nawet przez swego najbliższego, a przyjaciół możnego jest wielu. ²¹ Kto pomiata swoim bliźnim – grzeszy; a szczęśliwy **jest** ten, co się lituje nad ubogimi. ²² Zaprawdę, przyjdzie się tułać tym, co knują zło; ale miłości i wierności doświadczą ci, którzy myślą o słusznym. ²³ Po każdym trudzie przyjdzie pożytek, lecz puste słowa prowadzą tylko do niedostatku. ²⁴ Koroną mądrych jest ich bogactwo, a głupota głupich pozostaje głupotą. ²⁵ Prawdomówny świadek ratuje życie; lecz kto wygłasza kłamstwa – szerzy szalbierstwo. ²⁶ W bojaźni WIEKUISTEGO **spoczywa** silna ufność; będzie jeszcze obroną jego dzieci. ²⁷ Bojaźń WIEKUISTEGO jest źródłem życia; pozwala uniknąć sidła śmierci. ²⁸ Wspaniałość króla opiera się na wielkości ludu; nicość narodu jest ruiną władcy. ²⁹ Pobłażliwy jest bogaty w zastanowienie; a popędliwy wysoko podnosi głupstwo. ³⁰ Życiem dla ciała jest spokojne serce, a namiętność zgnilizną w kościach. ³¹ Kto uciemieża biednego – bluźni jego Stwórcy; zaś czci Go **ten**, co się lituje nad ubogimi. ³² Przez swą złość bywa strącony niegodziwy; lecz sprawiedliwy ufa jeszcze przy swojej śmierci. ³³ W sercu rozumnego spoczywa mądrość; ale poznać, co w sercu głupich. ³⁴ Sprawiedliwość wywyższa naród, a hańbą ludów jest grzech. ³⁵ Roztropny sługa znajduje przychylność króla, lecz jego oburzenia doświadczy **ten, który** przynosi wstyd *.

*14,35 także: hańbę

15. Łagodna odpowiedź uśmierza zapalczywość, a słowo, **które** obraża - podnieca gniew. ² Język mędrców zdobi wiedza, a usta głupców tryskają nedorzecznosciami. ³ Na każdym miejscu są oczy WIEKUISTEGO, spoglądają na złe i dobre *. ⁴ Łagodność języka **należy do** drzewa Życia, a w nim przewrotność - zadaje rany duchowi. ⁵ Głupiec gardzi napominaniem ojca, a kto zwraca uwagę na przestrożę – nabierze rozumu. ⁶ W domu sprawiedliwego jest wiele zapasów; a w dorobku niegodziwca panuje zamieszanie. ⁷ Usta mędrców rozsiewają wiedzę *, a serce głupców – nieprawdę. ⁸ Ofiara niegodziwych jest ohydą **dla** WIEKUISTEGO, a modlitwa prawych Jego upodobaniem. ⁹ Droga niegodziwego jest ohydą **dla** WIEKUISTEGO, ale miłuje tego, co się ugania za sprawiedliwością. ¹⁰ Surowa kaźń spotyka tego, kto opuszcza prawdziwą drogę; kto nienawidzi napomnienia – musi zginąć. ¹¹ Kraina Umarłych i zatracenie **są** otwarte przed WIEKUISTYM; o ileż bardziej ludzkie serca. ¹² Szyderca nie lubi, by go napominano oraz nie bywa u mędrców. ¹³ Wesole serce wypogadza oblicze, a w strapieniu serca i duch znękany. ¹⁴ Serce rozumnego szuka wiedzy, a oblicza kpiarzy karmią się głupotą. ¹⁵ Wszystkie dni biednego są smutne; ale kto jest właściwego usposobienia, ma ustawiczne wesele. ¹⁶ Lepsza odrobina w bojaźni WIEKUISEGO, niż wielki skarb, a przy tym niepokój. ¹⁷ Lepsza porcja jarzyny i do tego miłość, niż utuczony byk, a przy tym nienawiść. ¹⁸ Zapalczywy człowiek wszczy na swary, a pobłażliwy uśmierza zwadę. ¹⁹ Droga opieszałego jest jak cierniowy płot, a ścieżka prawych **jest** równa. ²⁰ Mądry syn jest pociechą ojca, a człek głupi lekceważy swą matkę. ²¹ Głupota jest radością bezmyślnego, a mąż rozważny idzie prostą drogą. ²² Gdzie brak narady, tam zamysły spełzają na niczym; ale ostoją się **tam**,

gdzie dużo doradców. ²³ Człowiek się cieszy z odpowiedzi swych ust; jak piękne jest słowo wypowiedziane we właściwym czasie. ²⁴ Rozumnego prowadzi w górę ścieżka życia, by uniknął przepaści na nizinie. ²⁵ WIEKUISTY zburzy dom pysznych, lecz utwierdzi granicę wdowy. ²⁶ Ohydą dla WIEKUISTEGO są zamysły niecnego, a miłymi są dla Niego słowa czystych. ²⁷ Kto jest chciwy nieprawych zysków, wtrąca w biedę swój dom; a będzie żył ten, kto nienawidzi łapówek. ²⁸ Serce sprawiedliwego rozważa, co należy odpowiedzieć; lecz usta niegodziwych wylewają niecnosci. ²⁹ WIEKUISTY dalekim jest od niegodziwych; ale słyszy modlitwę sprawiedliwego. ³⁰ Jasne spojrzenie rozwesela serce, a pomyślna wieść orzeźwia członki. ³¹ Ucho, które słucha życiodajnego napomnienia – będzie przebywać pośród mędrców. ³² Kto porzuca przestrożę – lekceważy sam siebie; a kto słucha przygany – nabiera rozumu. ³³ Bojaźń WIEKUISTEGO jest ćwiczeniem ku mądrości, a pokora wyprzedza sławę.

*15,3 także: **cenne, słuszne**

*15,7 od źródłosłowu – prawda

16. Zamierzenia serca należą do człowieka; ale od WIEKUISTEGO przychodzi odpowiedź języka. ² Wszystkie drogi człowieka wydają mu się czystymi; ale to WIEKUISTY waży ducha *. ³ Powierz WIEKUISTEMU twoje sprawy, a utwierdzą się twe zamysły **Mateusz 6,25; Łukasz 12,22; 1 Piotra 5,7.** ⁴ Wszystko, co zdziałał WIEKUISTY, **uczynił** dla właściwego, Swego celu, także i niegodziwca na dzień niedoli. ⁵ Ohydą dla WIEKUISTEGO jest każdy wyniosłego serca. Nie ujdzie on bezkarnie. Ręczę! ⁶ Wina zostaje odpuszczona przez miłość i prawdę, a unika się złego przez bojaźń WIEKUISTEGO. ⁷ Kiedy WIEKUISTEMU podobają się drogi człowieka, jedna z nim także jego wrogów. ⁸ Lepsza odrobina w sprawiedliwości, niż wielkie dochody w bezprawiu. ⁹ Serce człowieka rozważa swoją drogę, lecz WIEKUISTY kieruje jego krokiem. ¹⁰ Na wargach królewskich jest wyrocznia; niechaj przy wyrokowaniu nie chybią jego usta. ¹¹ Waga i szale sprawiedliwości pochodzą od WIEKUISTEGO; Jego dziełem są wszystkie ciężarki w torbie. ¹² Spełnienie niegodziwości powinno być ohydą dla królów, bowiem tron utwierdza się przez sprawiedliwość. ¹³ Upodobaniem królów winny być sprawiedliwe usta; powinni miłować tego, co szczerze przemawia. ¹⁴ Oburzenie króla - to wysłannicy śmierci; ale mądry mąż je uśmierza. ¹⁵ Życie jest w jasnym spojrzeniu króla; a jego przychylność jak chmura, co spuszcza wiosenny deszcz. ¹⁶ Nabywanie mądrości – o ileż to lepsze niż złoto; a nabywanie rozwagi – o ileż to wyśmienitsze niż srebro. ¹⁷ Torem prawych jest wymijanie złego; kto strzeże swojej drogi, **ten** zachowuje życie. ¹⁸ Przed upadkiem idzie pycha; a przed ruiną - wyniosłość ducha. ¹⁹ Lepiej być pokornym z pokornymi, niż dzielić łupy z wyniosłymi. ²⁰ Kto się zastanawia nad słowem – znajdzie szczęście; a kto polega na WIEKUISTYM – temu **jest** błogo. ²¹ Kto posiada mądre serce – zyskuje miano rozumnego; lecz naukę krzewi słodycz ust. ²² Rozum - dla tego, który go posiada - jest źródłem życia; a karcenie głupców **jest** głupotą. ²³ Serce mędrca czyni rozumnymi jego usta i mnoży naukę na jego wargach. ²⁴ Wdzięczne mowy są samospływającym miodem, słodyczą dla duszy i pokrzepieniem dla kości. ²⁵ Niejedna droga wydaje się człowiekowi prostą; jednak jej koniec prowadzi do śmierci. ²⁶ Głód robotnika pobudza go do pracy; przynaglają go jego własne usta. ²⁷ Nikczemny człowiek kopie nieszczęście, a na jego gębie jak gdyby pałający ogień *. ²⁸ Człowiek przewrotny wznieca swary, a plotkarz * rozłącza zażytych przyjaciół. ²⁹ Okrutny człowiek uwodzi własnego towarzysza i prowadzi go na niedobrą drogę. ³⁰ Przymruża oczy, by obmyślić oszustwo; a gdy przygryzie wargi, już spełnił niecnosc. ³¹ Wspaniałą koroną jest siwy włos; można go zdobyć na drodze sprawiedliwości. ³² Lepszy pobłażliwy niż bohater; a panujący nad swoim duchem - niż zdobywca miast. ³³ Rzucają los na piersi; lecz od WIEKUISTEGO zależy to wszystko, co stąd wyniknie.

*16,2 BG serca; C umysły

*16,27 inni: Nikczemny człowiek knuje w sercu ruinę bliźniego, aczkolwiek jego usta palają pozorną miłością.

*16,28 także: oszczerca

17. Lepszy suchy kęs, a przy nim spokój; niż dom pełen mięsa i kłótnie. ² Rozumny sługa zapanuje nad gnuśnym synem i weźmie udział w dziedzictwie pośród braci. ³ Tygiel dla srebra, piec dla złota; lecz serca próbuje WIEKUISTY. ⁴ Niecny zważa na nieprawe usta; kłamca przysłuchuje się złowieszczej mowie. ⁵ Kto urąga ubogiemu – bluźni jego Stwórcy; kto cieszy się z nieszczęścia – nie ujdzie bezkarnie. ⁶ Koroną starców są wnuki, a ozdobą dzieci - ich rodzice. ⁷ Nikczemnemu nie przystoi szczytna mowa; o ileż mniej mowa kłamliwa zacnemu. ⁸ Wdzięcznym kamieniem jest łapówka w oczach tego, kto ją odbiera; gdzie się z nią zwrócisz – znajdziesz powodzenie. ⁹ Kto osłabia uchybienie – szuka miłości; a kto wznawia sprawę – rozłącza przyjaciół. ¹⁰ Nagana głębiej wnika u rozumnego, niż sto plag u kpiarza. ¹¹ Wichrzyciel tylko szuka nieszczęścia; lecz będzie posłany przeciw niemu okrutny wysłannik. ¹² Lepiej człowiekowi spotkać niedźwiedzicę, **która jest** pozbawiona szczeniąt – niż głupca w jego głupocie. ¹³ Kto dobro odpłaca złem – z tego domu zło nie odejdzie. ¹⁴ Kiedy wszczyna się kłótnia, to jakby ktoś rozpętał fale; więc zaniechaj jej zanim wybuchnie zwada. ¹⁵ Uniewinniający złoczyńcę, albo potępiający sprawiedliwego – obydwaj są ohydą **dla WIEKUISTEGO**. ¹⁶ Co po pieniądzach w ręku głupca? **Czy są** do kupna mądrości? Nie wystarcza mu do tego rozum. ¹⁷ Prawdziwy przyjaciel miłuje w każdy czas i jak brat stawia się on w nieszczęściu. ¹⁸ Ten, kto poręcza – jest bezmyślnym człowiekiem, **bo** daje rękojmię za drugiego. ¹⁹ Kto miłuje kłótnię – miłuje występki; a kto podwyższa swe drzwi – szuka ruiny. ²⁰ Przewrotne serce nie znajdzie szczęścia; a kto zmienia swój język – popadnie w niedolę. ²¹ Kto spłodził głupca – spłodził go na swoje utrapienie; ojciec nikczemnika nie będzie się cieszył. ²² Rozradowane serce przyspiesza uzdrowienie; a duch zgnębiony wysusza kości. ²³ Niegodziwy bierze z zanadrza łapówkę *, by skrzywić ścieżki prawa. ²⁴ Rozumny ma mądrość przed sobą; a oczy głupca przebywają na krańcu ziemi. ²⁵ Strapieniem dla ojca jest głupi syn i gorzką troską dla swojej rodzicielki. ²⁶ Karać grzywną sprawiedliwego - to jest niedobra sprawa; a bić szlachetnych – to urąga wszelkiej słuszności. ²⁷ Kto w swoich słowach **jest** powściągliwy – zna rozum; a kto zachowuje zimną krew – jest roztropnym człowiekiem. ²⁸ I głupi - kiedy milczy, gdy wobec rozumnego zamyka swoje usta, może uchodzić za mędrca.

*17,23 także: dar, wziętek

18. Uparty szuka swojej własnej żądzy; obrusza się na każdą zbawienną myśl. ² Głupiec nie pożąda rozsądku, a tylko tego, co mu objawia jego serce. ³ Dokądkolwiek przychodzi niegodziwy – przychodzi też pogarda, oraz wraz z hańbą – sromota. ⁴ Słowa z ust **rozumnego** męża są jak głębokie wody; to potok, **który** się rozlewa, zdrój mądrości. ⁵ Wzgląd w sędzie na osobę niegodziwego jest równie niedobry jak uchylenie prawa sprawiedliwego. ⁶ Wargi głupca wszczynają kłótnie, a jego usta pobudzają do bijatyk. ⁷ Usta głupca powodują jego ruinę, a jego wargi są zasadzką na jego życie. ⁸ Słowa plotkarza są jak łakocie i wnikały do tajników wnętrza. ⁹ **Kto jest** opieśzały w swych sprawach – **staje się** marnotrawnym bratem. ¹⁰ Imię WIEKUISTEGO to silna baszta; do niej chroni się sprawiedliwy oraz zostaje ocalony. ¹¹ Mienie bogatego jest jego warownym miastem i niby wysokim murem w jego wyobraźni. ¹² Serce człowieka wynosi się przed upadkiem, a chwałę poprzedza pokora. ¹³ Kto odpowiada zanim wysłuchał – temu poczytuje się to za głupotę oraz za wstyd. ¹⁴ Duch człowieka podtrzymuje go w jego cierpieniu; lecz jeśli duch **jest** zgnębiony, kto go podźwignie? ¹⁵ Serce rozumnego przyswaja sobie wiedzę, a ucho mędrców dąży do poznania. ¹⁶

Dar człowieka otwiera mu dostęp i prowadzi go przed oblicze wielkich. ¹⁷ Pierwszy **mówca jak gdyby** ma słuszość w swoim sporze, ale przychodzi drugi i go bada. ¹⁸ Los * kładzie koniec sporom oraz ustanawia rozejm między silnymi. ¹⁹ Zdradzony brat **jest** odporniejszy niż gród warowny, a ich kłótnie – niby zawory zamku. ²⁰ Z owoców ust człowieka nasycą się jego życie; nasycą się plonem swych warg. ²¹ W mocy języka jest śmierć i życie; kto się w nim kocha – karmi się jego owocem. ²² Kto znalazł dobrą żonę – znalazł szczęście i dostąpił łaski od WIEKUISTEGO. ²³ Biedny przemawia błagalnie, a bogaty odpowiada zuchwale. ²⁴ Kto ma licznych towarzyszy – ma ich ku własnej zgubie; lecz przyjaciel bywa szczerzej przywiązany niż brat.

*18,18 czyli rzucenie losu

19. Lepszy biedny, co postępuje w swej prostocie - niż taki, co ma przewrotne usta i jest głupcem. ² Bezrozumnej duszy **jest** niedobrze; a kto jest rączych nóg – chybi celu. ³ Głupota człowieka skrzywia jego drogę, a jego serce narzeka na WIEKUISTEGO. ⁴ Bogactwo przysparza coraz więcej przyjaciół; a od ubogiego odłącza się i jego towarzysz. ⁵ Fałszywy świadek nie ujdzie bezkarnie; nie ocali się ten, co wygłasza kłamstwa. ⁶ Wielu głaszcze oblicze hojnego i każdy jest przyjacielem szczodrobliwego męża. ⁷ Wszyscy, nawet bracia ubogiego go nienawidzą; o ileż bardziej usuwają się od niego jego towarzysze. A on goni za **ich** przyrzeczeniami, ale ich nie ma. ⁸ Swoje życie miłuje **ten**, co nabiera rozumu; a kto zachowuje rozwagę, **ten** znajdzie szczęście. ⁹ Fałszywy świadek nie ujdzie bezkarnie; a kto wygłasza kłamstwa – zginie. ¹⁰ Głupcowi nie przystoi rozkoszne życie; a tym mniej niewolnikom rządzić panami. ¹¹ Rozum człowieka hamuje jego porywczosć i jest dla niego chwałą, kiedy przebaczy uchybienie. ¹² Gniew króla jest jak ryk lwa, a jego łaska jak rosa na roślinności. ¹³ Nieszczęściem dla ojca jest głupi syn, a swarliwość kobiety **jak** stale cieknąca rynna. ¹⁴ Dom i mienie jest spuścizną po ojcach; a darem WIEKUISTEGO **jest** rozumna żona. ¹⁵ Lenistwo pogrąża w głęboki sen, więc dusza gnuśnego musi łaknąć. ¹⁶ Kto zachowuje przykazanie – zachowuje swe życie; a kto nie zwraca uwagi na swoje drogi – zginie. ¹⁷ Kto się lituje nad biednym – pożyczka WIEKUISTEMU; On mu wynagrodzi jego zasługę. ¹⁸ Karć syna dopóki jeszcze nadzieja, i nie zwracaj uwagi na jego krzyki. ¹⁹ Kto się unosi gniewem – musi odpuścić karę; bo zamiast ocalić, uczynisz go jeszcze gorszym. ²⁰ Słuchaj rady i przyjmij napomnienie, abyś w swojej przyszłości nabrał mądrości. ²¹ Liczne są zamysły w sercu człowieka – ale postanowienie WIEKUISTEGO, tylko ono się utrzyma. ²² Rozkoszą człowieka jest miłość, którą świadczy; lepszy ubogi człowiek niż kłamliwy. ²³ Bojaźń przed WIEKUISTYM prowadzi do życia; kto ją posiada – spocznie syty i nie będzie nawiedzony przez nieszczęście. ²⁴ Gdy leniwy włoży rękę do miski – nawet wtedy nie poprowadzi jej do ust. ²⁵ Kiedy uderzysz szydercę – prostak nabierze rozumu; a gdy przyganisz rozsądnemu – on pojmie, co należy wiedzieć. ²⁶ Kto ograbia ojca oraz wypędza matkę – jest synem, który hańbi oraz przynosi wstyd. ²⁷ Mój synu, nie słuchaj takich nauk, które chcą odwieść od rozumnych przestróg. ²⁸ Nikczemny świadek urąga sprawiedliwości, a usta niegodziwych chciwie pochłaniają złość. ²⁹ Kary są przygotowane dla szyderców, a razy na grzbiet kpiarzy.

20. Wino czyni szydercą, ostry napój – zgiełkowym; nikt nie jest mądrym, kto się nim odurza. ² Niczym ryk lwa jest uniesienie króla; kto go jątrzy – zawinia przeciw sobie. ³ **Jest** zaszczytem dla męża, gdy stroni od kłótni, bo każdy głupiec je wszczy-
na. ⁴ Leniwy nie orze z powodu zimna; lecz nic nie znajdzie, kiedy będzie szukał w trakcie żniwa. ⁵ Zamiar spoczywa w ludzkim sercu niby głęboka woda; lecz mąż rozumny umie go wydobyć na wierzch. ⁶ Prawie każdy człowiek natrafia na człowieka mu życzliwego *; ale wiernego przyjaciela – któż takiego znajdzie? ⁷ Gdy sprawiedliwy chodzi w swej nieskazitelności – szczęśliwe są po nim jego dzieci. ⁸ Kiedy król

zasiada na tronie sprawiedliwości – rozwiewa swymi oczyma każdą niecność. ⁹ Kto może powiedzieć: Zjąłem z mojego serca zmazę, jestem czysty od moich grzechów. ¹⁰ Dwojaka waga i dwojaka miara – obie są ohydą dla WIEKUISTEGO. ¹¹ Już chłopiec daje się poznać w swych postępkach; czy jego działalność będzie czystą i prawą. ¹² Ucho, które słyszy i oko, które widzi – oba utworzył WIEKUISTY. ¹³ Nie Kochaj się w spaniu, byś nie zubożał; trzymaj swe oczy otwarte, a nasycisz się chlebem. ¹⁴ Liche to, liche! – mówi kupujący; ale gdy odchodzi, chwali się zakupem. ¹⁵ Jest mnóstwo złota i koralu; lecz najcenniejszym klejnotem są rozumne usta. ¹⁶ Zabierz mu jego szatę, bo za obcego zaręczył; zabierz mu ją w zastaw za tą cudzą sprawę. ¹⁷ Słodkim jest dla człowieka chleb obłudy; lecz w następstwie jego usta napełniają się żwirem. ¹⁸ Plany utwierdzają się przez wspólną radę; prowadź wojnę tylko rozważnymi sposobami. ¹⁹ Kto zdradza tajemnice – krąży jako oszczerca; dlatego nie zadawaj się z takim, co tak otwiera swe usta. ²⁰ Kto złorzeczy ojcu, lub swojej matce – tego światło zgaśnie pośród ponurej ciemności. ²¹ Spuścizna zdobyta z początku szybko – nie będzie błogosławiona na końcu. ²² Nie mów: Odplączę złem! Ufaj WIEKUISTEMU, a ci dopomoże. ²³ Ohydą dla WIEKUISTEGO jest dwojaka waga i fałszywe szale – niedobra to rzecz. ²⁴ Ludzkie kroki kierowane są przez WIEKUISTEGO; jakże człowiek mógłby zrozumieć swoją drogę? ²⁵ Zasadzką jest dla człowieka, gdy bez namysłu woła: Poświęcone! A dopiero potem rozważa śluby. ²⁶ Mądry król oddziela niegodziwych, a następnie puszcza po nich koło młockarni. ²⁷ Dusza człowieka jest światłem WIEKUISTEGO; ono przenika wszystkie tajniki wnętrza. ²⁸ Króla strzeże miłosierdzie i prawda; on wspiera miłosierdziem swój tron. ²⁹ Ozdobą młodzieńców jest ich siła, a strojem starców siwy włos. ³⁰ Wrzynające się pręgi leczą zło - cięgi wnikaające do tajników wnętrza.

***20,6 inni: Większość ludzi przechwala się życzliwością**

21. Serce króla jest w ręku WIEKUISTEGO, tak jak potoki wody; kieruje nim, dokądkolwiek Mu się podoba. ² Człowiek uważa za prostą każdą swoją drogę, ale to WIEKUISTY jest tym, który waży serca. ³ Miłsze jest dla WIEKUISTEGO pełnienie sprawiedliwości i słuszności – niż rzeźne ofiary. ⁴ Wyniosłość oczu i nadętość serca – ta rola niegodziwych sama już jest winą. ⁵ Zamysły skrzętnego prowadzą do dostatku; a każdy, kto się gorączkuje, dochodzi tylko do nędzy. ⁶ Skarby zdobyte kłamliwym językiem są jak ulotne tchnienie tych, co szukają śmierci. ⁷ Łupiestwo niegodziwych pociągnie ich za sobą; bo wzbraniają się pełnić słuszność. ⁸ Kręta jest droga wyrodnego człowieka; a czystego – prawą jest jego działalność. ⁹ Lepiej mieszkać na okapie dachu, niż we wspólnym domu ze swarliwą kobietą. ¹⁰ Dusza niegodziwca łaknie złego; nie znajdzie u niego zmiłowania nawet własny towarzysz. ¹¹ Gdy nakłada się karę na szydercę – kiep nabiera rozumu; a gdy się naucza mądrego - nabywa on doświadczenia. ¹² Sprawiedliwy zastanawia się nad domem niegodziwego, kiedy On wtrąci niegodziwych w niedolę. ¹³ Kto zatyka swe ucho na wołanie biednego – ten sam będzie wołał i nie znajdzie posłuchu. ¹⁴ Skryty dar uśmierza gniew, a datek w zanadrzu - silną zapalczywość. ¹⁵ Dla sprawiedliwego radością jest spełnić sprawiedliwość; lecz zgrozą dla złoczyńców. ¹⁶ Człowiek, który zbacza z drogi rozsądku, nie długo spocznie w zgromadzeniu cieni. ¹⁷ Kto lubuje się w rozkoszach – wpada w niedostatek; nie wzbogaci się ten, co miłuje wino oraz olejki. ¹⁸ Okupem za sprawiedliwego będzie niegodziwy, a za prawych – oszust *. ¹⁹ Lepiej zamieszkać w pustej ziemi, niż z kobietą swarliwą i złośliwą. ²⁰ W siedzibie mędrca jest drogocenny skarb i oliwa, a głupi człowiek go marnuje. ²¹ Kto podąża za sprawiedliwością i miłosierdziem – znajduje życie, sprawiedliwość i cześć. ²² Mędrzec nachodzi miasto mocarzy oraz burzy warownię, na której polegają. ²³ Kto strzeże ust oraz swojego języka – ochrania od utraień swoje życie. ²⁴ Butny i zuchwały, zwany szydercą, działa w szale pychy. ²⁵ Pożądliwość próżniaka go zabija, bo jego ręce wzdragają się, by pracować, ²⁶

a nieustannie pała on pożądliwością; zaś sprawiedliwy użycza i nie szczędzi. ²⁷ Ofiara niegodziwego jest ohydą, zwłaszcza gdy ją składa za sprośny * czyn. ²⁸ Kłamliwy świadek zginie; kto jednak świadczy, co słyszał – będzie statecznie mówić. ²⁹ Niegodziwy człowiek czyni zuchwałym swe oblicze, zaś prawy prostuje swoje postępowanie. ³⁰ Nie ma mądrości, rozumu, ani rady wobec WIEKUISTEGO. ³¹ Rumak został przygotowany na dzień boju, ale zwycięstwo przychodzi od WIEKUISTEGO.

*^{21,18} także: **zdrajca, przeniwierca**

*^{21,27} w domyśle: cudzołóstwo

22. Imię jest cenniejsze od wielkiego bogactwa; miła przychylność * - od srebra i złota. ² Biedny i bogaty wzajemnie się stykają; Stwórcą ich obydwu **jest** WIEKUISTY. ³ Mądry przewiduje nieszczęście i się chroni; głupcy się zapędzają i muszą ponieść szkodę. ⁴ Bogactwo, cześć i życie idzie za pokorą i bogobojnością. ⁵ Na drodze przewrotnego są ciernie i zasadzki; kto strzeże swego życia – od nich stroni. ⁶ Wychowuj chłopca według jego drogi; bo z niej nie zboczy i wtedy, kiedy się zestarzeje. ⁷ Bogaty panuje nad ubogimi, a dłużnik jest sługą wierzyciela. ⁸ Kto wysiewa krzywdę – zbierze niedolę, i skończy się bicz jego zaciekłości. ⁹ Kto ma życzliwe oko – będzie błogosławiony, bo udziela biednemu swego chleba. ¹⁰ Wypędź szydercę, a ustanie zwada; uspokoi się spór i sromota. ¹¹ Kto miłuje czystość serca, czyje usta są wdzięczne – tego przyjacielem **jest** król. ¹² Oczy WIEKUISTEGO ochraniają mężów poznania, lecz sprawom przeniwiercy przygotowuje upadek. ¹³ Leniwy mówi: Lew na drodze; mogę być zamordowany na środku ulicy. ¹⁴ Usta cudzych kobiet są głębokim dołem; wpada tam przeklęty przez WIEKUISTEGO. ¹⁵ Jeśli do serca chłopca przylgnęła głupota – różga napomnienia oddali ją od niego. ¹⁶ Nieraz się gnębi biednego, by mu przysporzyć mienia; daje się bogatemu, aby go wtrącić w nędzę. ¹⁷ Nakłoń ucho oraz słuchaj słów mędrców; skieruj swe serce ku Mojej nauce. ¹⁸ Bówiem będzie ci błogo, jeżeli je zachowasz w swoim wnętrzu i jeśli się razem utwierdzą na twoich ustach. ¹⁹ Wyłuszczam ci to dzisiaj, zwłaszcza tobie, abyś miał zaufanie w WIEKUISTYM. ²⁰ Przecież napisałem ci już prawidła *, wraz z radami i objaśnieniami. ²¹ By cię zaznajomić z istotą słów prawdy i abyś mógł przekazać słowa prawdy tym, którzy zasięgną twojej rady. ²² Nie krzywdź biednego dlatego, że **jest** biedny, oraz w bramie * nie gnęb ubogiego. ²³ Gdyż WIEKUISTY poprowadzi ich sprawę i zabiegnie życie tym, którzy ich ograbiają. ²⁴ Nie spoufalaj się z popędliwym *, i nie zadawaj się z człowiekiem zapalczywym; ²⁵ abyś się nie nauczył jego ścieżek oraz nie przygotował siodeł dla twej duszy. ²⁶ Nie bądź z tych, którzy ręką oraz poręczają za długi. ²⁷ Bo jeśli nie miałbyś czym zapłacić, czemu mają zabrać spod ciebie twoją pościel? ²⁸ Nie przesuwaj odwiecznej granicy, którą ustanowili twoi przodkowie. ²⁹ Jeśli zauważyłeś człowieka biegnącego w swym zawodzie – niech stanie przed obliczem władców, choć nie może się ostać przed ciemnymi.

*^{22.1} także: **łaska; wdzięk; akceptacja**

*^{22,20} inni: **trzy działy Pisma Świętego**

*^{22,22} w bramach miast odbywały się sądy

*^{22,24} **BG** gniewliwym

23. Jeśli zasiądziesz do uczyty z władcą, dobrze rozważ kogo masz przed sobą. ² Bo inaczej, jeżeli jesteś chciwy, kładziesz sobie nóż na własne gardło. ³ Nie pożądaj jego łakoci, bo to **jest** chleb zwodniczy. ⁴ Nie wysilaj się na zbieranie bogactw; zaniechaj tego z własnej swojej rozwagi *. ⁵ Czy puścisz twoje oczy za tym, co zniknie? Bo niezawodnie uczyni sobie skrzydła jak orzeł, który wlatuje ku niebu. ⁶ Nie spożywaj chleba nieżyczliwego **ci człowieka** i nie pożądaj jego łakoci. ⁷ Gdyż jakby kalkulował w duszy – taki już on; jedz i pij - ci powiada, lecz jego serce nie jest z tobą. ⁸ Czy chciałbyś wypluć kęs, który spożyłeś? Gdyż daremnie straciłeś twoje uprzejme sło-

wa. ⁹ Nic nie mów w uszy głupca, bo on ma tylko pogardę dla twoich rozumnych słów. ¹⁰ Nie przesuwaj odwiecznej granicy oraz nie wkraczaj na pole sierot. ¹¹ Bo ich Wybawca jest mocny; On poprowadzi ich sprawę z tobą. ¹² Skieruj twe serce ku napomnieniu, a twoje uszy ku rozumnym słowom. ¹³ Nie szczędź chłopcu napomnienia; jeżeli go różgą oćwiczysz – nie umrze. ¹⁴ Ty wprowadzie ćwiczysz go różgą, lecz i jego duszę ratujesz z przepaści. ¹⁵ Mój synu, jeśli twoje serce nabierze mądrości – i we Mnie ucieszy się Moje serce. ¹⁶ Zadrzą też radością Moje wnętrza, gdy twe usta wygłoszą proste rzeczy. ¹⁷ Niech twe serce nie zazdrości grzesznym – lecz trzymaj się ustawicznie bojaźni WIEKUISTEGO. ¹⁸ Bo naprawdę - jest przyszłość, a twoja nadzieja nie zaginie. ¹⁹ Ty, Mój synu, posłuchaj oraz nabierz mądrości; skieruj twe serce na prostą drogę. ²⁰ Nie przebywaj z tymi, którzy się upijają winem i obżerają mięsem. ²¹ Bo opój i żarłok zubożeje, i ospałość będzie odziewał w łachmany. ²² Słuchaj twojego ojca, który cię spłodził i nie pogardzaj twoją matką dlatego, że się zestarzała. ²³ Nabywaj prawdy, mądrości, karności, rozwagi, i tego nie oddawaj *. ²⁴ Głośno się raduje ojciec sprawiedliwego; kto zrodził mędrca – cieszy się z niego. ²⁵ Niech się cieszy twój ojciec i twoja matka; niech się raduje ta, która cię urodziła. ²⁶ Oddaj Mi, Mój synu, twoje serce, a twe oczy oby umiłowały Moje drogi. ²⁷ Gdyż nierządnicą jest głębokim dołem, a obca - ciasną studnią. ²⁸ Ona czyha niby rozbójnik i mnoży wiarołomnych pośród ludzi. ²⁹ Komu **dolega** bieda? Komu cierpienie? Komu kłótnie? Komu żale? Komu rany bez przyczyny? Komu zaczerwienione oczy? ³⁰ Tym, co do późna przesiadują przy winie; co przychodzą, by wypróbować napój. ³¹ Nie spoglądaj na wino * gdy się czerwieni, kiedy się perli w pucharze i gładko się ześlizguje. ³² Bo w końcu kąsa jak wąż i pryska jadem jak bazyliśzek. ³³ Twoje oczy zaczynają widzieć dziwadła, a twe serce mówi przewrotności. ³⁴ Jesteś jak ten, co leży na środku morza i śpi na wierzchołku masztu. ³⁵ **Mówisz:** Pobili mnie, lecz nie zaznałem bólu; potłukli mnie, lecz nie odczułem tego. Gdy się rozbudzę, rozpocznę na nowo i będę go dalej szukał.

*^{23,4} inni: odstęp od tej twojej mądrości

*^{23,23} także: **tym nie pomiataj, tego nie uważaj za błahą rzecz**

*^{23,31} dosłownie: **nie daj swoich oczu winu**

24. Nie zazdrość niecnym ludziom i nie pragnij z nimi przebywać. ² Gdyż ich serce rozmyśla o grabieży, a ich usta rozprawiają o krzywdzie. ³ Dom bywa zbudowany mądrością, a utwierdzony roztropnością. ⁴ Także pokoje przez rozwagę napełniają się wszelkim kosztownym i przyjemnym mieniem. ⁵ Mądry człowiek jest siłą, a mąż roztropny objawia moc. ⁶ Bowiem wojnę należy prowadzić rozważnymi sposobami; a zwycięstwo jest tam, gdzie dużo radców. ⁷ Mądrość **jest** niedościgłą dla głupca; w bramie nie otwiera on swoich ust. ⁸ Kto zamierza szkodzić – tego nazywają mistrzem niecności. ⁹ Grzech jest niedorzecznym przedsięwzięciem, a szyderca ohydą dla ludzi. ¹⁰ Jeśli zwątpiłeś w dniu niedoli – wątlą **jest** twoja siła. ¹¹ Ratuj **tych, których** wleką na śmierć; a gdy się toczą na rzeź – staraj się temu zapobiec. ¹² Jeśli powiesz: Myśmy o tym nie wiedzieli! Zaprawdę, Ten co bada serca – On to przenika; Ten, co czuwa nad twoją duszą – On to wie; więc odpłaci człowiekowi według jego czynu. ¹³ Mój synu, spożywaj miód, bo jest smaczny, i samospływający miód, gdyż jest słodki dla twego podniebienia. ¹⁴ Ale za taką samą uważaj mądrość dla twej duszy. Jeśli ją pozyskałeś – masz przyszłość, a twa nadzieja nie zaginie. ¹⁵ Niegodziwce, nie wypatruj majątności sprawiedliwego i nie pustoszą miejsca jego wypoczynku. ¹⁶ Bo sprawiedliwy siedmiokrotnie pada i znowu się podnosi; ale kiedy się potkną niegodziwi – pozostaną w nieszczęściu. ¹⁷ Nie ciesz się, kiedy upadł twój wróg; a gdy się potknął, niechaj się nie raduje twoje serce. ¹⁸ Aby tego nie ujrzał WIEKUISTY i na ten widok tak się obruszył, że odwrócił od niego swój gniew. ¹⁹ Nie oburzaj się na złoczyńców, nie zazdrość niegodziwcom. ²⁰ Bo dla niecnych nie ma przyszłości; zgaśnie

pochodnia niegodziwych. ²¹ Mój synu, obawiaj się WIEKUISTEGO i króla; nie zadawaj się z wichrzycielami. ²² Bo nagle nastanie ich ruina; klęskę tych dwóch – któż przewidzi?

²³ To także pochodzi od mędrców: Jest rzeczą niegodziwą uwzględnianie osób w sądzie. ²⁴ Kto powiada do niegodziwca: Ty **jesteś** sprawiedliwy! – tego będą przeklinać ludy oraz temu złorzeczyć narody. ²⁵ Zaś tym, co **sprawy** wyjaśniają – błogo im; spłynie na nich błogosławieństwo cennych. ²⁶ Kto daje właściwą odpowiedź – ten całuje w usta *. ²⁷ Urządź swoje sprawy na zewnątrz, przyszykuj je sobie na polu, a dopiero potem wybuduj swój dom. ²⁸ Nie bądź niepowołanym świadkiem przeciwko twemu bliźniemu; czyżbyś swoimi ustami chciał zwodzić? ²⁹ Nie mów: Jak on mi uczynił – tak ja jemu uczynię; odplacę temu człowiekowi według jego czynu. ³⁰ Przechodziłem obok pola opieszatego człowieka i obok winnicy człowieka bezmyślnego; ³¹ a oto cała zarosła pokrzywami, jej powierzchnia pokryła się chwastami, a jej kamienne ogrodzenie było rozwalone. ³² Zaś ja patrzałem, zwróciłem na to moją uwagę, a widząc to, powziąłem stąd przestrożę. ³³ Tak, jeszcze cokolwiek pospać, cokolwiek podrzemać, cokolwiek do wypoczynku złożyć ręce; ³⁴ a wtedy twoje ubóstwo nadejdzie jak włóczęga, a twój niedostatek jak zbrojny w tarczę.

***24,26** inni: ten godzin jest pocałunku

25. Oto również przysłowia Salomona, które spisali mężowie Chiskjasza, judzkiego króla.

² Chwałą Boga jest rzecz zataić, lecz chwałą króla rzecz zbadać. ³ Niebo wzwyż – ziemia w głąb, i serce królów niezbadane. ⁴ Niech wydziela się żuźle ze srebra, a złotnikowi uda się naczynie. ⁵ Niech usuną niegodziwych sprzed oblicza króla, a jego tron utwali się sprawiedliwością. ⁶ Nie pysznij się wobec króla i nie stawaj na miejscu wielkich. ⁷ Bowiem lepiej, aby ci powiedziano: Posuń się wyżej! Niż by cię ponizono przed znakomitym dlatego, że się podniosły twoje oczy. ⁸ Nie występuj skwapliwie w sporze; bo co poczniesz, gdy cię zawstydzi twój przeciwnik? ⁹ Prowadź twój spór z bliźnim, lecz cudzej tajemnicy nie zdradzaj; ¹⁰ aby cię nie lżył **ten**, co to usłyszy i twoja niesława nigdy by nie ustała. ¹¹ **Jak** złote jabłuszka na wyczyszczonej, srebrnych naczyniach – tak słowo wypowiedziane stosownie do swoich właściwych okoliczności. ¹² **Jak** złoty kolczyk z błyszczącym klejnotem – tak mądry mówca wobec uważnego ucha. ¹³ Jak śnieżny chłód w porze żniwa – tak posłaniec wierny swoim mocom dawcom; orzeźwia on duszę swego pana. ¹⁴ **Jak** chmury, wiatr i brak deszczu – tak człowiek, który się chełpi zwodniczym * darem. ¹⁵ Książę daje się ugiąć cierpliwością; a łagodny język kruszy kości. ¹⁶ Jeśli znalazłeś miód – spożywaj **go** pod dostatkiem, lecz abyś się nim nie przejadł i znowu go nie zwrócił. ¹⁷ W domu twojego przyjaciela rzadziej stawiaj nogę, aby się tobą nie przesycił i cię nie znienawidził. ¹⁸ Młotem, mieczem i ostrą strzałą – takim **jest** człowiek, co składa fałszywe świadectwo przeciw bliźniemu. ¹⁹ Spróchniałym zębem i chwiejną nogą – takim jest poleganie na zdrajcy w dzień niedoli. ²⁰ **Ten**, kto wyśpiewuje pieśni znękanemu sercu jest **jak** zdejmujący szaty w chłodnym dniu i lejący ocet na ług. ²¹ Jeśli twój nieprzyjaciel łaknie – nakarm go chlebem; jeśli pragnie – napój go wodą **Rzymian 12,20**. ²² Wtedy zgarniasz płonące główne na jego głowę; zaś tobie zapłaci WIEKUISTY. ²³ Wiatr północny sprrowadza deszcz, a zasępione twarze – uszczypliwe mowy. ²⁴ Lepiej mieszkać na okapie dachu, niż ze swarliwą kobietą we wspólnym domu. ²⁵ Zimną wodą dla spragnionej duszy jest pomyślna wieść z dalekiej ziemi. ²⁶ Jak mętne źródło i zepsuta krynica – tak sprawiedliwy, który się ugina wobec niegodziwego. ²⁷ Niezdrowe jest zbyt nie objadanie się miodem, a zbyt natężone poszukiwanie sławy – niesławą. ²⁸ Człowiek nie mający hamulca dla swego ducha **jest jak** otwarte miasto, pozbawione już muru.

***24,14 BG** zmyślonym

26. Jak śnieg w lecie i deszcz w żniwa – tak nie przystoi cześć głupiemu. ² Jak wróbel w ucieczce oraz jaskółka w odlocie – tak i niezasłużona kłątwa, która się nie spełnia. ³ Bicz na konia, wędzidło dla osła, a różga na grzbiet głupich. ⁴ Nie odpowiadaj głupiemu według jego głupoty, abyś się nie postawił na równi z nim. ⁵ Odpowiedz głupiemu na głupotę, aby się nie uważał za mędrca we własnych oczach. ⁶ Kto załatwia sprawy przez głupca, to jakby obciął sobie nogi, lub dopuścił krzywdy. ⁷ Golenie zwisają u chromego, a przysłowie na ustach głupców. ⁸ Ten, który składa cześć głupcowi – to jakby kamień przywiązywał do procy. ⁹ Cierń wniknął w rękę opoja, a przypowieść w usta głupców. ¹⁰ Można rzuca na wszystkich postrach, kiedy przyjmuje do służby głupców i włóczęgów. ¹¹ Jak pies wraca do swych wymiocin – tak głupiec powtarza swą niedorzeczność **2 Piotra 2,22**. ¹² Jeśli widzisz człowieka, który sam siebie uważa za mędrca – wtedy po głupcu spodziewaj się więcej niż po nim. ¹³ Leniwy powiada: Lew na drodze; lew na środku ulic! ¹⁴ Drzwi obracają się na swych zawiasach, a leniwiec na swoim łóżku. ¹⁵ Gdy leniwy włoży rękę do miski - ciężko mu ją znowu poprowadzić do ust. ¹⁶ Leniwy jest mędrszy w swoich oczach niż siedmiu, zdolnych trafnie odpowiadać. ¹⁷ Psa pociąga za uszy przechodzień, co unosi się w kłótni, która go nie obchodzi. ¹⁸ Jak szaleniec, który rzuca płomienne strzały oraz śmiertelne pociski – ¹⁹ tak ten, co oszukał swojego bliźniego, a następnie powiada: Przecież ja tylko żartowałem. ²⁰ Gdzie nie wystarcza drzewa – tam gaśnie ogień; gdzie nie ma plotkarza – tam ustaje kłótnia. ²¹ Węgiel do żaru, drzewo do ognia, a człowiek kłótniwy do wzniecania waśni. ²² Słowa plotkarza są jak łakocie, wnikają głęboko do tajników wnętrza. ²³ Srebrną polewą, którą pokryte **jest** naczynie, są żarliwe usta oraz niecne serce. ²⁴ Nieprzyjaciel zmyśla swoimi ustami, lecz w swym wnętrzu ukrywa zdradę. ²⁵ Kiedy przemawia wdzięcznym głosem – nie dowierzaj mu, bo w jego sercu **czai się** siedmioraka ohyda. ²⁶ Choćby się nienawiść okrywała obłudą – to jednak jej złość publicznie się objawi. ²⁷ Kto **pod drugim** kopie dół – wpadnie do niego, a kto wtacza kamień – na tego z powrotem spadnie. ²⁸ Kłamliwy język nienawidzi swoich gnębionych, a gładkie usta przygotowują upadek.

27. Nie przechwalaj się dniem jutrzejszym, bo nie wiesz, co może zrodzić dzień dzisiejszy. ² Niech chwali cię inny, a nie twe usta; obcy, a nie twoje własne wargi. ³ Kamień ma ciężar, a piasek wagę – ale gniew głupca **jest** cięższy od tych obu. ⁴ Okrutna **jest** zapalczywość i poryw gniewu – ale kto się ostoi wobec zazdrości? ⁵ Lepsza jawna przygana, niż zatajona **w** przyjaźni. ⁶ Rany zadane przez przyjaciela są szczerze, a pocałunki wroga zbyt obfite. ⁷ Syty podepcze i samospływający miód; głodny każdą gorycz uznaje **jako** słodką. ⁸ Jak ptak, który odleciał od swojego gniazda – tak człowiek, który musiał odejść ze swego miejsca. ⁹ Olejek i kadzidło rozweselają serce, ale więcej - słodkie słowo przyjaciela z **jego** gotowej do rady duszy. ¹⁰ Nie opuszczaj twojego przyjaciela, przyjaciela twojego ojca i nie wchodź do domu twojego brata w dzień twojego nieszczęścia. Lepszy bliski sąsiad niż daleki brat. ¹¹ Stań się mądrym, Mój synu, rozraduj Moje serce; abym temu, co mi urąga mógł odpowiedzieć: ¹² Mądry przewiduje nieszczęście i się chroni; głupcy się zapędzają i ponoszą szkodę. ¹³ Zabierz mu szatę, ponieważ zaręczył za obcego; a za tą cudzą **kobietę** - zabierz mu ją w zastaw. ¹⁴ Kto wczesnym rankiem, donośnym głosem wita błogosławieństwem swojego bliźniego – temu to bywa poczytane za kławę. ¹⁵ Cieknąca wciąż rynna w dżdżystym dniu oraz swarliwa kobieta - podobne **są** do siebie. ¹⁶ Kto by ją chciał powstrzymać – powstrzymuje wiatr, albo **rozlewającą się** oliwę, na którą natknął się swoją prawicą. ¹⁷ Żelazo ostrzy się żelazem; zaś jeden człowiek niech wygładza spojrzenie drugiego. ¹⁸ Kto pielęgnuje figowe drzewo – będzie spożywał z jego owocu; a kto dogląda swego pana – zjedna sobie szacunek. ¹⁹ Jak w wodzie **odbija się** twarz naprzeciwko twarzy - tak i serce człowieka w człowieku. ²⁰ Przepaść

i Kraina Umarłych nigdy nie mają dosyć; tak też i oczy ludzkie są nienasycone. ²¹ Tygiel dla srebra, piec dla złota – zaś dla człowieka jego sława *. ²² Choćbyś wśród ziarna i głupca utłukł w móżdżerzu – to jednak jego głupota od niego się nie oddzieli. ²³ Starannie doglądaj stanu twoich stad oraz miej pieczę nad trzodami. ²⁴ Bowiem dobrobyt nie trwa wiecznie; ani korona od pokolenia do pokolenia? ²⁵ Gdy zniknie trawa, ukaże się świeża ruń i będą zebrane górskie zioła – ²⁶ wtedy jagnięta dostarczą ci przyodziewku i będziesz miał kozły zamiast pola. ²⁷ Pod dostatkiem koziego mleka na twój chleb, na chleb twojego domu i na żywność dla twych służebnic.

***27,21** także: **dobre imię**

28. Niegodziwi uciekają, chociaż ich nikt nie ściga; a sprawiedliwi są pełni ufności *, jak młody lew. ² Wskutek buntu w kraju – liczni są jego władcy; a pod mężem rozumnym i doświadczonym trwa Prawo. ³ Ubogi człowiek, który gnębi biednych, jest jak ulewny deszcz, co nie przynosi chleba. ⁴ Ci, którzy porzucają Naukę * – sławią niegodziwych; a ci, co przestrzegają Nauki, na nich się oburzają. ⁵ Niecni ludzie nie rozumieją Prawa; ale ci, co szukają WIEKUSTEGO – pojmują je w zupełności. ⁶ Lepszy **jest** biedny, co chodzi w swej uczciwości - niż bogaty, a przy tym przewrotny na swoich drogach. ⁷ Rozumnym jest **ten**, kto zachowuje Naukę; a kto się łączy z marnotrawcami – hańbi swojego ojca. ⁸ Kto mnoży swoje mienie przyrostem z lichwy – gromadzi je dla tego, co się lituje nad biednymi. ⁹ Kto odwraca swoje ucho, aby nie słuchać Nauki * – tego nawet modlitwa jest wstrętną. ¹⁰ Kto zwodzi prawych * na złą drogę – ten sam wpadnie w swoją zasadzkę; jednak uczciwi odziedziczą bogactwo **. ¹¹ Człowiek bogaty uważa się za mądrego, lecz rozumny ubogi go przenika. ¹² Gdy radują się sprawiedliwi – wzmaga się świetność; gdy podnoszą się niegodziwi – ludzie się ukrywają. ¹³ Kto ukrywa swe przewinienia – nie znajdzie powodzenia; ale kto je wyznaje i porzuca – znajdzie miłosierdzie. ¹⁴ Szczęśliwy człowiek, który wciąż się obawia; a kto czyni krnąbrnym swoje serce – ten wpadnie w pułapkę. ¹⁵ Niegodziwy władca jest jak ryczący lew i łaknący niedźwiedź nad ubogim ludem. ¹⁶ Księżę to bezrozumny, co się dopuszcza licznych nadużyć! Kto nienawidzi nieprawego zysku – ten będzie długo żył. ¹⁷ Człowiek, **który jest** gnębiony krwią zamordowanego, musi uciekać aż do grobu i nikt go nie wesprze. ¹⁸ Kto postępuje uczciwie – będzie wybawiony; a kto jest przewrotnych dróg – runie w jednej chwili. ¹⁹ Kto uprawia swą rolę – nasyci się chlebem; a kto ugania się za marnościami – nasyci się nędzą. ²⁰ Rzetelnemu człowiekowi towarzyszy wiele błogosławieństw; a komu spieszo się wzbogacić – ten nie ujdzie bezkarnie. ²¹ Stronniczość jest niegodziwą rzeczą; **BG** i niejeden dla kęsa chleba staje się przewrotnym. ²² Człowiek zazdrosny aż trzęsie się do bogactwa i nie rozważa, że spadnie na niego niedostatek. ²³ Kto człowiekowi przygania – w następstwie znajdzie więcej upodobania, niż ten, co się językiem podchlebia. ²⁴ Kto ograbia ojca, lub swoją matkę i twierdzi, że to nie grzech – ten jest sojusznikiem niszczyciela. ²⁵ Chciwy wznieca swary; a kto polega na WIEKUISTYM – będzie utuczony. ²⁶ Kto ufa własnemu sercu – jest głupcem; jednak kto postępuje w mądrości – będzie ocalonym. ²⁷ Kto użycza biednemu – nie powoduje dla siebie niedostatku; a kto odwraca swoje oczy – obfituje w przekleństwa. ²⁸ Kiedy wznoszą się niegodziwi – ludzie się ukrywają; a gdy giną – mnożą się sprawiedliwi.

***28,1** także: **beztroski**

***28,4** hebr. **Torę**; **S** Prawo

***28,9** j.w.

***28,10** także: **właściwych, przyjemnych, odpowiednich, sprawiedliwych**

****28,10** także: **dobre rzeczy, szczęście**

29. Człowiek napominany, a krnąbrny, będzie nagle zniszczony i to już nieuleczalnie. ² Gdy mnożą się sprawiedliwi – lud się cieszy; a kiedy panuje niegodziwy – lud

wzdycha. ³ Kto miłuje mądrość – sprawia radość swojemu ojcu; a kto się uganja za nierządnicami – trwoni mienie. ⁴ Król utwierdza kraj sprawiedliwością; a kto mnoży podatki – ten go niszczy. ⁵ Człowiek, który schlebia swojemu bliźniemu – rozpościera sieć przed jego stopami. ⁶ W występku niecnego człowieka kryją się sidła dla niego; a sprawiedliwy może się weselić i radować. ⁷ Sprawiedliwy zapoznaje się ze sprawą biednych; niegodziwy nie zasięga o tym wiadomości. ⁸ Mężowie szyderstwa rozdmuchują w mieście namiętności; jednak mędrzy uśmierzają rozjątrzenie. ⁹ Gdy spór toczy mędrzec z głupcem, czy ten się gniewa, czy śmieje – nie daje spokoju. ¹⁰ Ludzie żądni krwi nienawidzą uczciwego; a prawi troszczą się o jego życie. ¹¹ Głupiec wyrzuca cały swój gniew; lecz mędrzec umie go uciszyć powolnością. ¹² Kiedy władca zwraca uwagę na słowa kłamstwa – wszyscy jego słudzy **stają się** niegodziwi. ¹³ Biedny i wyzyskiwacz się stykają; oczy obydwu oświeca WIEKUISTY. ¹⁴ Król, który biednym wiernie wymierza sprawiedliwość – tego tron ostoi się na długi czas. ¹⁵ Różga i napomnienie daje mądrość, a rozpasany chłopiec hańbi swoją matkę. ¹⁶ Kiedy mnożą się niegodziwi – mnoży się występki; lecz sprawiedliwi ujrzą ich upadek. ¹⁷ Karć twojego syna, a użyj ci pokoju oraz da rozkosz twojej duszy. ¹⁸ Lud rozpręga się w braku prorocstwa; ale szczęśliwy ten, co przestrzega Prawa. ¹⁹ Sługa nie daje się poprawić słowami, bo chociaż je zrozumie – nie zastosuje się do nich. ²⁰ Jeśli zobaczysz człowieka porywczego w swych słowach – oto więcej nadziei dla głupca, niż dla niego. ²¹ Jeśli ktoś rozpieszcza od młodości swojego sługę – to ten stanie się ostatecznie darmozjadem. ²² Człowiek pochopny do gniewu - wznieca swary, a zapalczywy dopuszcza się wielu występków. ²³ Duma człowieka go poniży, lecz pokorny dostąpi chwały. ²⁴ Kto otrzymuje udział od złodzieja – nienawidzi własnego życia; słyszy on klątwę * – ale **go** nie wyjawia. ²⁵ Strach przed ludźmi prowadzi do zguby; lecz kto zaufał WIEKUISTEMU – ten znajdzie obronę. ²⁶ Wielu szuka oblicza władcy, ale sąd każdego przychodzi od WIEKUISTEGO. ²⁷ Zgrozą dla sprawiedliwych jest człowiek bezprawia, a zgrozą dla niegodziwca – ten, który postępuje poprawnie.

***29,24** chodzi o klątwę, którą sędzia zaprzysięga świadków

30. Słowa Agura, syna Jaki, z Masy *; oświadczenie mowy tego męża do Ityela i Uchala. ² Zaprawdę, ja **jestem** bardziej niedoświadczony, niż którykolwiek mąż i nie posiadam nawet rozumu pospolitego człowieka. ³ Nie nauczyłem się też mądrości, więc jak miałbym posiadać wiedzę o Świętym? ⁴ Kto wstąpił do niebios i zeszedł? Kto zebrał wiatr w swoje garście? Kto zgarnął wody do szaty? Kto utwierdził wszystkie krańce ziemi? Jakie **jest** Jego Imię, albo jakie **jest** Imię Jego Syna – jeśli to wiesz! **Mateusz 1,25** ⁵ Każde słowo Boga **jest** precyzyjne; On **jest** tarczą dla tych, którzy się chronią do Niego. ⁶ Nie dodawaj nic do Jego słów, by cię nie pociągnął do odpowiedzialności i abyś nie okazał się kłamcą.

⁷ Zanim umrę, żądam od Ciebie dwóch rzeczy; nie odmawiaj mi ich: ⁸ Oddał ode mnie fałsz oraz słowo kłamstwa; nie dawaj mi ubóstwa, ani bogactwa; użyj mi mego chleba powszedniego. ⁹ Abyś będąc za syty nie zaparł się i powiedział: Kto **to jest** WIEKUISTY? Czy też będąc za biedny – nie kradł i nie targnął się na Imię mojego Boga.

¹⁰ Nie spotwarzaj sługi przed jego panem, by cię **ów** sługa nie przeklął, a ty byś za to pokutował. ¹¹ Biada pokoleniu, które złorzeczy swemu ojcu i nie błogosławi swej matce; ¹² pokoleniu czystemu w swoich oczach, które jest nieumyte ze swych brudów; ¹³ pokoleniu, które wysoko trzyma swoje oczy oraz podnosi w górę swe rzęsy; ¹⁴ pokoleniu, którego zęby **są** jak miecze, a kły jak noże, by wyžreć biednych z kraju oraz ubogich spośród ludzi!

¹⁵ Od Aluki *. Dwie niewiasty: Dawaj, dawaj! Trzy – nie mogą być nasycone; cztery – nigdy nie powiedzą: Dosyć! ¹⁶ Kraina Umarłych, nieplodne łono, ziemia nienasycona wodą oraz ogień, **nigdy** nie mówią: Dosyć! ¹⁷ Oko, które wyśmiewa ojca i gardzi po-

śluszeństwem wobec matki – niech je wyklują kruki z nad strumienia oraz wyżrą młode orlęta. ¹⁸ Trzy rzeczy są dla mnie zbyt dziwne, a nawet cztery, których nie pojmuję: ¹⁹ Ślad * orła pod niebem, ślad węża na skale, ślad okrętu wśród morza oraz ślad mężczyzny do niewiasty. ²⁰ Taką jest droga wiarołomnej kobiety: Zjada, obciera usta i mówi: Nie popełniłam nieprawości!

²¹ Pod trzema **rzeczami** ziemia drży, a pod czterema nie może wytrzymać: ²² Pod niewolnikiem, który zostaje królem; pod nikczemnikiem, który jest syty chleba; ²³ pod nienawidzącą, gdy jeszcze idzie za męża i służebnicą, gdy odziedzicza **po** swej pani. ²⁴ Są na ziemi cztery drobne istoty, a jednak przemądre: ²⁵ Mrówki – lud bezsilny, co latem przygotowuje swoją żywność; ²⁶ góralki – lud słaby, a jednak w skale urządza swoje mieszkania; ²⁷ szarańcza, która nie ma króla, a jednak cała występuje w szyku; ²⁸ jaszczurka *, którą możesz złapać ręką, a jednak przebywa w królewskich pałacach. ²⁹ Są trzy **stworzenia**, które wspaniale kroczą; cztery, co mają wspaniałe chód: ³⁰ Lew – mocarz pomiędzy zwierzętami, który nie cofa się przed nikim; ³¹ rumak opasany w biodrach; koziół *, i król, któremu nikt się nie oprze.

³² Jeżeli byłeś głupim * – wywyższając się, chodź z namysłem, z ręką na ustach. ³³ Jak ten, co ubija mleko i wydobywa masło; bo ten, co wygniata nos i wydobywa krew – wygniata kłótnię i wydobywa gniew.

***30,1** kraina izmaelicka

***30,15** najprawdopodobniej imię własne osoby, spisującej tę przypowieść

***39,19** także: **droga, zwyczaj**

***30,28** z arabskiego; inni: pajak

***30,31** także: **przewodni baran; S** kogut

***30,32** także: **okazywałeś pogardę, upadłeś**

31. Słowa Lemuela, króla Masy, którymi napomniata go jego matka. ² Co ci mam powiedzieć, mój synu? Co, synu mojego łona? Co mam ci powiedzieć; temu, dla którego uczyniłam tyle ślubów? ³ Nie oddawaj kobietom swojej siły; ani twych zabiegów tym, którzy niszczą królów. ⁴ Nie królom, Lemuelu, nie królom przystoi pić wino, ani panom pytać o mocny napój. ⁵ By pijąc, nie zapomniał, co jest Prawem oraz nie spaczył Prawa wszystkich dzieci niedoli. ⁶ Dajcie napój temu, co ginie; a wino tym, których dusza **jest** rozgoryczona. ⁷ Niech pije, by zapomniał o swojej biedzie i więcej nie pamiętał o swej trosce. ⁸ Otwieraj twoje usta za niemym; w sprawie wszystkich, co giną. ⁹ Otwieraj twoje usta, sądz sprawiedliwie, broń sprawy biednego i uciśnionego. ¹⁰ * Dzielną kobietę – któż ją znajdzie? Daleko ponad korale sięga jej wartość. ¹¹ Na niej polega serce męża, i nie zabraknie mu dobytku. ¹² Dobrze mu świadczy – a nie źle, po wszystkie dni swojego życia. ¹³ Szuka wełny i lnu; ochoczo się krząta swą dłoń. ¹⁴ Podobna **jest** do okrętów kupca, bowiem z daleka sprowadza swój chleb. ¹⁵ Wstaje dopóki jeszcze noc; wydziela żywność dla swojego domu i zwykle zatrudnienie dla swych służebnic. ¹⁶ Myśli o polu i je nabywa; zasadza winnicę z owocu swoich rąk. ¹⁷ Mocą przepasuje swe biodra i krzepko porusza swe ramiona. ¹⁸ Uważa, by dobry **był** jej produkt; w nocy nie gaśnie jej światło. ¹⁹ Swoją ręką sięga po wrzeczona, a jej palce ujmują przęślicę. ²⁰ Swoją dłoń otwiera biednemu i swe ręce wyciąga ku ubogiemu. ²¹ Nie obawia się śniegu na swoim domu, bo cały jej dom ubrany **jest** w szkarłat. ²² Sporządza sobie kobierce; bisior i purpura **stanowią** jej szatę. ²³ Jej mąż **jest** poważany w bramach, gdy zasiada ze starszyzną kraju. ²⁴ Przygotowuje też zarzutki i je sprzedaje, a pas podaje kramarzowi. ²⁵ Jej strojem **jest** moc, wspaniałość i z uśmiechem spogląda na przyszły dzień. ²⁶ Swe usta otwiera z mądrością, a na jej języku uprzejma nauka. ²⁷ Czuwa nad porządkiem swojego domu i chleba próżniactwa nie jada. ²⁸ Jej synowie występują i nazywają ją szczęśliwą, a jej mąż ją wysławia: ²⁹ Wiele niewiast dzielnie się pokazało, jednak ty przewyższasz je wszystkie. ³⁰ Ułudą **jest** wdzięk, a piękność - ulotna; lecz bogobojna niewiasta godna **jest** chwały. ³¹ Oddajcie jej owoc jej rąk, a w bramach niechaj ją sławią jej czyny.

***31,10** w dalszej części, ułożona w porządku alfabetycznym pieśń pochwalna